

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 250.000 Mk.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 Mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie 5,500 000 Mk.
Prenumerata mies. z przos. poczt. 6,200.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą 9,000.000 Mk.
Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła l. 4 (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 143 951.
Telefon Redakcji i Administracji . . . Nr. 16.

Niemcy dążą do wywołania nowej wojny świat.

Przy pomocy kapitałów niemieckich pracują rosyjskie fabryki broni i amunicji dzień i noc.

Następstwa stabilizacji waluty.

Możliwość zamknięcia mniejszych banków.

PREZYDENT WOJCIECHOWSKI W KRAKOWIE.

Kraków. (Pat.). P. Prezydent Rzeczypospolitej przybył tutaj wczoraj o godz. 20.00 samochodem od strony Warszawy celem wzięcia udziału w poświęceniu sztandaru 20 pp. — O godz. 9.40 p. Prezydent przyjął przedstawicieli Komitetu sztandarowego, po czym ze swoim orszakem i w towarzystwie reprezentantów władz państwowych i samorządowych udał się powozem ku rynkowi głównemu. W głównym rynku na frontonie Sukiennic od strony północnej był ustawiony ołtarz połowy, przed którym długim czworobokiem stanął 20 pp. oraz oddziały załogi krakowskiej, resztę rynku wypełniły tłumy publiczności. Po mszy św. biskup Gałl dokonał poświęcenia sztandaru. Pierwszy gwóźdź wbił p. Prezydent Rzeczypospolitej. Po uroczystości poświęcenia sztandaru prezes Komitetu sztandarowego wręczył sztandar p. Prezydentowi Rzeczypospolitej z prośbą o wręczenie go 20 pp. P. Prezydent przyjmując sztandar wręczył go dowódcy 20 pp. pułkownikowi Krak-Szusterowi wygłaszając przy tem następujące słowa: —

„Panie pułkowniku, wręczam ci ten sztandar z rozkazem, aby pozostał on zawsze w rękach pułku czysty wierną służbą waszą dla ojczyzny i poszanowaniem przez was honoru waszej służby w razie potrzeby wojennej poświęcony był waszą krwią w obronie Rzeczypospolitej”. —

WRAŻENIE INSPEKCJI GEN. SIKORSKIEGO W NIEMIECKICH KOŁACH GDAŃSKA.

Warszawa. (telef.). (z) Z Gdańska donoszą, że w tamtejszych sferach nacjonalistów niemieckich olbrzymie wrażenie zrobiła inspekcja gen. Sikorskiego, pierwszego polskiego ministra spraw wojskowych i pierwszego reprezentanta rządu polskiego, który zwiedził oddane Polsce tereny, a mianowicie Westerplatte i wyspę Hołm, gdzie mieszczą się polskie oddziały amunicji. —

Wojna przyszłości.



Eksplozja granatu fosforowego, ważącego dwadzieścia pięć funtów, którego odłamki zapalają wszystko, co się znajduje dookoła. Granat ten wybucha na szczycie wieży wysokiej na 90 stóp. Próby te czyniono podczas manewrów floty amerykańskiej.

DELEGAT POLSKI O ROKOWANIACH POLSKO - NIEMIECKICH.

Warszawa. (telef.). (z) „N. Fr. Presse” publikuje wywiad z polskim przewodniczącym delegacji polsko - niemieckiej we Wiedniu w sprawie obrad polsko - niemieckich tam się toczących. Dziennik donosi, że delegat polski liczy się z tem, iż kwestje sporne będą załatwione drogą arbitrażu. Jak dotychczas rokowania toczą się pomyślnie. —

Nieodzownym środkiem na tualecie
każdej wytwornej kobiety

Jest **VESTA** plyn

antysept. usuwający węgry i niemilą woń potu
DLA PANÓW użyty do golenia
zastępuje alun i wodę kolońską.

Jednotorowa polityka.

Sprawa ułożenia się stosunków Polski do nowej, powyborczej Francji staje się dziś najaktualniejszym zagadnieniem polskiej polityki. Przytem rzuca ona światło raczej na nasze stosunki polityczne niż na francuskie. Rzuca ona światło na ciasny horyzont polityki prawicowej, która entente identyfikowała z Francją, a Francję z francuskimi nacjonalistami. Polska zaś lewica dopiero w ostatnich czasach pokusiła się o żywsze i żywniejsze nawiązanie stosunków między narodowych, tak, że dzięki temu zadzierzgnięciu zostały stosunki Polski z obecnym rządem angielskim i przyszłym rządem we Francji. —

Słusznie też podniesiono jako zarzut przeciw polskiej polityce zagranicznej, że ignorowała systematycznie ludzi i prądy, które we Francji przedstawiały systematycznie opozycję. Takie stawianie na jednego konia w polityce jest błędem nie do darowania. Od tego trzymają się posłów w stołicach państw zagranicznych i od tego ma się w ministerstwie referentów prasowych, aby wiedzieć, co się w danym kraju dzieje.

Wynik wyborów we Francji jest do pewnego stopnia niespodzianką; ale niespodzianką nie było niezadowolenie z rządów Poincarégo we Francji. Tylko że te sfery, które nie widziały, względnie udawały, że nie widzą niezadowolenia własnego społeczeństwa z ich własnych rządów, nie interesowały się tem, co się dzieje w państwie na szczytach polityki. —

Polityka stosunku dwóch państw nie można opierać na stosunku jednego obozu w je-

dnem państwie do jednego obozu w innym państwie. Sojusz francusko - polski nie może się opierać na porozumieniu prawicy polskiej z nacjonalistami francuskimi. Taka jedno torowa polityka jest niebezpieczną. Taki sojusz byłby bardzo nietrwały i trudno by na nim budować. Nie mogą jedno stronictwa brać w arenę polityk zagran. Do czego to prowadzi, to wynika z omówionej już przez całą prasę polską odezwy lewicy francuskiej w sprawie rzekomych prześladowań w więzieniach polskich. Od takiego dysonansu zaczyna się nowe współżycie Polski z Francją. Rozpoczyna się od ataku lewicy francuskiej na następstwa tej polityki, którą rozdmuchuje u nas lewica. Następstwem bowiem tej polityki jest rozszerzanie potwornych wieści o rzekomych prześladowaniach mniejszości narodowych w Polsce. Wina za takie zarzuty przeciw Polsce spada oczywiście wyłącznie na tych, których pisma jako wyraz polityce, że państwo polskie ma prowadzić tylko politykę narodu polskiego nie troszcząc się o odmienne życzenia innych narodowości.

Zadaniem polityki polskiej musi być na-

prawienie tych stosunków i rozbudowanie stosunków z francuską lewicą. „Powitanie” nowego rządu francuskiego przez organ prasy polskiej, który musi uchodzić za blisko stojący ministra Zamoyńskiego, każe przypuszczać, że to porozumienie się z nowymi ludźmi Francji nie da się łatwo osiągnąć. — „Gazeta Warszawska” przepowiada, że stanowisko tego nowego rządu będzie o wiele słabsze i że będzie się on musiał liczyć nie tylko ze stronictwami francuskimi, ale z Anglią i z Niemcami. „Gazeta Warszawska” przepowiada Francji „poprostu upadek pod rządami nowego gabinetu. Za główny zaś błąd poczytuje Poincarému, że unikał starć z lewicą i wybierał drogę pośredniczą, że był za mało rządem silnej ręki. —

Trzeba to sobie uświadomić, że po nacjonalistycznej reakcji, jaka się po wojnie dała odczuć, nastąpił odwrót od nacjonalizmu na całej linii, jako iż uznano, że porażenie prądów nacjonalistycznych musiałoby bardzo rychło doprowadzić do poważnych zakłóceń. Wybory we Francji są wynikiem tego znamiennej zwrotu, z którym i u nas trzeba się zacząć liczyć. —

Ciekawy wynalazek angielskiego lekarza.

CHEMICZNY PREPARAT PRZECIW ZMĘCZENIU. — CZŁOWIEK MÓGLBY OBEJŚĆ SIĘ CZASU I LUŻSZY BEZ SNU. — SEN JAKO ANTIDOTUM TRUCIZN, NAGROMADZONYCH W ORGANIZMIE. — CZY NALEŻAŁOBY KORZYSTAĆ Z WYNALAZKU, CZY TEŻ ZREZYGNOWAĆ I SPAĆ, KIEDY TEGO WYMAGA ORGANIZM.

(?) W angielskim Tygodniku medycznym, wychodzącym w Londynie, ogłosił tamtejszy

lekarz Harrys, że udało mu się wynaleźć preparat chemiczny, który posiada tę właściwość,

KAROL JAN STROBL.

ZŁA ZAKONNICA.

Z oryginału przełożył

ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy).

Gdy oświadczyłem jej moją gotowość do usług pod tym względem, poczęła się wśród łez uskarżać, że mąż jej musi być chorym. Włóczy się tak dzwoniąc z kąta w kąt po domu, przez cały dzień nie wymówi czasem ani słowa, a w nocy rzuca się na łóżko i nie może usnąć. Przebiegał jej już przed wielu dniami, że wzięcie urlopu i wyedzie, gdyż widocznie jest przepracowany i zmęczony, ale teraz nie można go namówić, aby miasto opuścił. — Mój Boże, — mówiła — boję się nawet wspomnieć o lekarzu. Gdy słowo to usłyszy, wybuchą gniewem i czyni mi wyrzuty, jakby mi proponowała coś ubliżającego. — Umocniłem panią Blankę w przeświadczeniu, że starać się należy, aby męża namówić do teatru. W kilka chwil później wrócił Anders do domu. —

Powitał mnie widocznie ucieszony, przywitał się również z żoną, ale przeczcucie szeptało mi, że coś rozdziela małżonków. Jakiś cień, jakaś nieistotna rzecz, niewidzialny

wpływ jakiś, oddziaływający na oboje i rozdzielający ich. Na panią Blankę wpływ ten oddziaływał, jako trwoga, a na Andersa — początkowo sądziłem, że się mylę, ale widziałem, iż moje zapatrywania potwierdzają się, — jako rodzaj odrazy do żony. Wydało mi się to bardzo niezwykłym, gdyż wiedziałem, że Anders poprzednio żonę swą kochał niezmiernie. Po krótkiej, towarzyskiej rozmowie pani Blankę oddał mi, aby umożliwić mi wywarcie wpływu na męża, jak jej obiecałem. Zaledwie odeszła, pochwycił mnie Anders za ramię i zaprowadził do sypialni. — Chodź pan, — szeptał — musi ją pan zobaczyć. — Nad ottomaną, naprzeciw łóżek, wisiał obraz z zakrytą. Zielona zasłona zasłonięta wisiała obok niego. Jest to dość niesamowity portret. Twarz, co zdaje się mówić o szalonych grzechach, a jeśli by rzeczywistość miał on przedstawiać siostrę Agatę, to zgodnym jest ten portret ze wszystkim, co stara kronika opowiada o wyuzdanym życiu tej zakonnicy. —

Poszedłem wprost do obrazu, aby go zdjąć ze ściany. Chciałem bowiem Andersowi udowodnić, że jego niemądre urodzenia nie odpowiadają rzeczywistości. Widząc to, przyskoczył on do mnie tak rozgniewany, że przełakłem się; on zaś odepchnął mnie od obrazu. — Co panu na myśl wpadło. To jest niemożliwe! Obraz wisi na tej ścianie i żadna siła święta nie zdoła go z niej usunąć! — Widocznie zapomniał, że przed kilkunastu dniami sam mnie prosił, abym się w jego mieszkaniu przekonał o prawdziwości jego opowia-

dania. — Ale dlaczego — zapytałem — właśnie w sypialni kazał pan ten obraz umieścić? Mówiłem już panu, odpowiedział Anders, że nie byłem w domu, gdy obraz się na ścianie zjawił. Człowiek, który go przyniósł, zawiesił go o nic nie pytając, a ja nie mogę odtąd usunąć go. Ale, tu głos jego ze zdenerwowania stał się chrząpliwym, obraz ten nie znosi zakłony. Jeśli ją wieczorem zaciągnę, to o północy zostaje ściągnięta. Patrzy się wciąż na mnie, ustawicznie, temi straszliwymi oczyma. Nie mogę tego znieść! A wie pan, dlaczego na mnie patrzy! Powiem to panu! Odołał mnie od obrazu i poczęł mi szeptać tak cicho, że zaledwie go zrozumiałem. — Poprzysiągł mi zemstę i dotrzyma słowa. Zamierza coś straszliwego i zdaje się, domyślam się rodzaju tej zemsty. I nagle przerwał, wygłaszając myśl, która wtedy dla mnie nie wykazywała żadnego związku z poprzednimi słowami. Czy dobrze przypatrzył się pan mojej żonie? Ale zamiast zdażyć mi odpowiedzieć, ciągnął dalej: Nonsense! Bez sensem jest to, co sobie wyobrażam. — Następnie powrócił do poprzednich myśli: Chcę mi zniszczyć za to, że odkryłem podziemny kurytarz, oraz że poleciłem przebić przejście aż do ulicy, czem uniemożliwiłem jej prześladowcom wtargnięcie do grobowca. — Wszelkie moje uwagi odplerał Anders niecierpliwym ruchem ręki: — Wierz mi pan, panie doktorze, tak jest, jak mówię.

(C. d. n.).

Hrabia Szemere umarł nagle w 1901 roku. — Córka jego Florentyna, wychowywała się częściej w domu swej matki, aktorki Flory Siding, to znów w pierwszorzędnym pensjonacie Hr. Szemere przyznał się w swoim czasie do ojcostwa a nawet złożył 40.000 Kor. na utrzymanie dziecka. Przed śmiercią wyjawiał też kilkakrotnie życzenie, aby młodzianka Florentyna bogła kiedyś poślubić dalekiego swego kuzyna, potomka hrabiów Szemere na Węgrzech.

Opiekun Florentyny, ówczesny burmistrz Wiednia dr. Neumaier, wpłynął na hr. Szemere tak, że tenże przyrzekł sporządzić testament na ko-

rzyść swojej córki Florentyny. Przyrzeczenie to dał przy świadkach. — Nagła i niespodziewana śmierć przeszkodziła dotrzymaniu słowa.

Kiedy Florentyna była już w tym wieku, że mogła sama o sobie stanowić, rozpoczęła proces o dziedzictwo po ojcu.

Dwa razy proces przegrała. Dopiero kiedy dr. Meissels przeprowadził rewizję procesu i zgro madziwszy świadków, oraz wszelkie potrzebne dokumenty, zdołał też dzięki swej wymowie — przekonać o słuszności sprawy swej klientki, sąd przyznał panie Florentynie z majątku ojca, wynoszącego 33 miliardów, 3 miliardy Kor.

wprawdzie nie o tragedii, ale o sławnej sztuce najpopularniejszego dzisiaj autora francuskiego — Pawła Geraldy'ego, który przybył onegdaj do Wiednia na premierę sztuki swej „Aimee“. Pomiećwał premiera w jednych z największych dziś teatrów wiedeńskich, u Reinhardta została odroczone na dwa dni, a autor nie mógł zatrzymać się dłużej w stolicy naddunajskiej, urządził Reinhardt premierę w swym — własnym domu, co było tem łatwiej do przeprowadzenia, ile że w sztuce tej występują tylko trzy osoby. Nawiasem dodać należy, że teatr Reinhardta, noszący oficjalną nazwę: „Akropolis w teatrze Josefsstadt“ (Die Schauspieler im Theater in der Josephstadt) (ósma dzielnica Wiednia) jest jednym z najwzorowszych i najdoskonalszych teatrów niemieckich, kultury wojny sztukę z prawdziwym pietyzmem, którego najlepszą rekwizcją jest główny reżyser tegoż i dyrektor, Reinhardt. To też nie dziw, że najwięksi aktorzy wiedeńscy emigrują gromadnie do tego, na wysokiej wyżynie stojącego teatru, aby pod kierownictwem światowego reżysera pracować dla sztuki prawdziwej.

Mieczysław Lisowski.

Z nad modrego Dunaju.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“).

KRYZYS FINANSOWY. — SAMOBÓJSTWA — ORYGINALNE PRZEDSTAWIENIE.

Stolica naddunajska żyje obecnie pod znakiem wielkiego kryzysu finansowego, spowodowanego chyliłą spekulacją iracką oraz ogólnym zastojem na rynkach pieniężnych. Niema dnia, — w którymby młodszy jakiś bank nie zamknął swych podwoi, narażając na stratę setki tysięcy pozostających nagle bez grosza.

Warto zaznaczyć, że najbogatszy dziś w Wiedniu człowiek, Bozel, stracił na giełdzie miliardy, których odzyskanie przy zupełnej niemożliwości jakiegokolwiek spekulacji giełdowej — jest wprost nieprawdopodobne. Codziennie słyszy się o bankructwie naprawdę bogatych ludzi, zastawiających obecnie w urzędach zastawniczych wszystkie swe klejnoty i biżuterję, celem utrzymania się przy życiu. Iam nie posiadający możliwości ratunku tego rodzaju, popełniają samobójstwa, zastraszające wprost swą liczbą.

Niema dnia, w którymby kronki policyjne nie zanotowały takich tragedji, od których obecnie lot się w Wiedniu. Trudno rażać zapobiedz tej katastrofie, gdyż spaliła ona prawie ze niepodzielną, przytłaczając wszystkich swym ogromem. Brak gotówki, dający się coraz dotkliwiej odczuwać, wprawia kupców tutejszych w prawdziwe zakłopotanie, tembardziej, że wysokie ceny towarów poszczególnych odstraszały konsumentów od czynienia zakupów sezonowych, dochodzących w najlepszym razie do skutku jedynie systemem ratałnym. Na raty można dziś w Wiedniu dostać wszystkiego, począwszy od ubrań i skończywszy na kołnierzykach i bieliznie.

Tymczasem jednak powołuje katastrofa ta coraz dalsze ofiary w ludziach, nie mogących oswoić się z nowym stanem rzeczy i z nędzą, do której zresztą nie są przyzwyczajeni. Manja samobójstw osiągnęła cyfrę rekordową i nale-

ży to jeszcze ludzie choćby najbardziej wyzwoleonego Renesansu. I tak mimo wszelkich zalet, mimo bezsprzecznego talentu p. Drexlerówny obraz ten potwierdza raz jeszcze sąd Muthera o malarstwie religijnem XIX i XX wieku. — Szczupłość miejsca nie pozwala nam na wyliczenie choćby pobieżne nawet części wybitnych prac wspomnąć jednak trzeba jeszcze o projekcie pomnika Chopina w którym p. Drexlerówna czując się znów w swoim żywiole dała bardzo szczęśliwy wyraz twórczości wielkiego polskiego romantyka, wyczuła i oddała cały ów czarowny wdzięk jego muzyki i jego czulej i wzniosłej duszy.

(Dok. nast.).

Wiedeń, w maju.

żałoby poprostu wszczać jakąś akcją, celem zapobieżenia tego rodzaju tragedjom.

Pisząc o tragedjach, wspomnieć muszę jeszcze

Bohaterskie dzweczę puszcy.

BOGATY FARMER. — SIELANKA. — NAPAD BANDYTÓW. — PORWANIE NARZECZONEGO. — OKUP. — JAZDA NA WIERZCHOWCU. — UWOLNIENIE.

W Texas, w okolicy lesistej i odludnej, mieszkał bogaty farmer Sterlin, ojciec urodziwej jedynaczki Judyty, która pomagając ojcu w gospodarstwie, poświęcała się z wielkim zamiłowaniem hodowli koni stepowych.

W sąsiedztwie Sterlinów osiadł Jakób Sandham, młody, samotny kolonista, który ciężką pracą dorabiał się grosza. Niebawem Jakób stał się niemal codziennym gościem Sterlinów. Ojciec go lubił i szanował a między młodymi zawiązał się serdeczny węzeł przyjaźni, która wnet przemieniła się w miłość.

Miłą sielankę jednak przerwał tragiczny wypadek, gdyż szajka bandytów napadła na kolonię Jakóba, zrabowała dobytek i spaliła sadybę. — Jakób bronił się mężnie, lecz ranny w nogę — uległ przeważającej sile napastników, którzy związanego uprowadzili ze sobą. Obaj parobcy Sandhama w czasie walki zginęli, nie został więc nikt, — kłoby mógł domieść Sterlinom o nieszczęściu.

Następnego dnia wczesnym rankiem zaszła Judyta do stajni. Na drzwiach ujrzała przybitą czerwoną kopertę, wewnątrz której znalazła list następującej treści: „Osada Sandhama zrównana z ziemią. On sam żyje. Złóż okup 100.000 dolarów u źródła Św. Bonifacego a będzie wolny“. Podpis: „Krwawa ręka“.

Judyta jednak była dzieckiem puszcy i stepów. Ochłoniła szybko z przerażenia. — Trzeba było działać natychmiast, ojciec jednak większych sum nie trzymał w domu, składał je w miłoście na książeczkę bankową. Wyjął ją z burka i osiodłać najszybszego konia — było kwestja pięciu minut. W niespełna trzy godziny koń Judyty dzwonił już po boku po bruku miejskim. Judyta stanęła przed bankiem, — lecz bała się zostawić ukochanego wierzchowca bez opieki. Przyszła jej myśl: wjadę na koniu..

Amerykanki nie lęczą się z utartymi zwyczajami, zwłaszcza gdy w grę wchodzi życie kochanka. Judyta wjechała konno na pierwsze piętro i podjęła 100.000 dolarów na okup ukochanego. — Judyta zjechała z piętra, a przed gmachem banku zastała zebrany tłum ciekawych osób. Po krótkim odroczeniu dzielna amazonka puściła się w powrotną drogę. Wróciwszy wieczorem do domu nie bawiła długo.

Uzbrojona w karabin i rewolwer zmieniała wierzchowca i ruszyła natychmiast do źródła Św. Bonifacego. Leżało ono w gęstych zaroślach w dzikiej skalistej okolicy. Daremnie Judyta wśród ciszy wypatrywała żywej istoty. Podjechała więc do krynicy i złożyła na kamieniu żądany okup.

Za pół godziny odzyskała ukochanego Jakóba.

Strajk pracowników miejskich trwa dalej.

(—) Władcy zażegnania strajku pracowników gminnych we Lwowie są na razie znikome. Ruch tramwajowy jest nadal wstrzymany na wszystkich liniach. Zakłady elektr., gazowe i wodociągowe częściowo są w ruchu przy wydatnej pomocy wojska. W sobotę odbyło się przedstawienie w Teatrze Wielkim. W Małym i Nowościach przedstawień nie było. Natomiast dziś przedstawienia odbędą się normalnie. Petraktacji ze strajku-

jącymi robotnikami dotąd nie było, gdyż z żadnej ze stron przeciwnych nie wyszła inicjatywa. Policja jest w ostrem pogotowiu. Spokoju jednak w mieście nie zakłócono.

PAMIĘTAJCIE O CHLEBIE DLA GŁODNYCH DZIECI!

W Stanach Zjednoczonych wśród Polonii

wielką sensację wywołało wystawienie opery St. Moniuszki „Halka” w wielkiej, wspaniałej operze amerykańskiej Manhattan Opera House mieszczącej ponad 3.000 miejsc. Było to wielkie święto dla Polonii Nowojorskiej i okolicznej. „Halke” wystawił na zakończenie sezonu teatralnego „Teatr Polski” od dyrekcją Teodozji Wandyczowej i Władysława Ochrymowicza.

Adam Didur, artysta z Bożej łaski, aby usłyszeć całość opery uzyskał specjalne pozwolenie od dyrekcji Metropolitan Opera House. Wystąpił zaś ku wielkiemu entuzjazmowi całej Polonii, która też gorącą owacją zgotowała znakomitemu artyście.

Wykonanie było świetne, soliści w głównych partjach wywiązali się ze swych zadań nadzwyczajnie. Halka p. Ogrodzka, Jorżek L. Cortilli, Janusz Ochrymowicz Władysław. Stolnik Didur Adam, Zofia M. Markoni. Chór złożony z 70 osób, znakomicie wyszkolonych głosów. Kapelmistrz A.

Nowacki. Balet świetnych tancerzy w liczbie 8 par. Orkiestra symfoniczna złożona z członków opery Metropolitan. Piękne dekoracje i kostjomy.

W Filadelfji wystawiona została opera „Halka” w Metropolitan Opera House w b. r. dnia 7 marca, w N. Jorku d. 8 marca, w Newarku w Krigers Auditorjum d. 9 marca. Z górną dwadzieścia tysięcy serc polskich uderzało radośnie, utrwalając sobie na zawsze w pamięci tę chwilę wzruszeń i zachwyty.

Dowiadujemy się, że wielka Agencja Nowojorska weszła w porozumienie z dyrekcją Teatru Polskiego w N. Jorku w osobach p. Wandyczowej i p. Ochrymowicza oraz p. Didura i pracują nad planem wystawienia „Halki” na wszystkich scenach amerykańskich. W tym celu dyrekcja Teatru Polskiego wyjeżdża do Polski, aby zaangażować kilka sił pierwszorzędnych do Stanów Zjednoczonych.

wne kwoty pieniężne i pisywał listy, w których

namawiał kochankę do potwierdzenia jego alibi.

Więzień Riedel zeznał podobnie jak Kościuk.

Następny świadek Maciejak, słuchany pod przysięgą zeznał wprost sensacyjnie. Będąc na swym polu usłyszał dwa strzały, więc zaintrygowany weszł na wzgórek i spoglądał w kierunku miejsca, skąd strzały padły. Zobaczył idącego Szeremę, w miejscu odległym

najmniej o kilometr drogi od miejsca zbrodni. W międzyczasie upłynęło od 3—5 minut czasu, gdy tymczasem — wedle przekonania świadka — na przebycie tej odległości

potrzeba kwadrans czasu,

z powodu nierówności terenu. Szeremę poznał po ruchach i ubraniu, gdyż było jeszcze jasno, lecz

słońce nie świeciło.

W tym szczególe różni się z zeznaniem św. Gródeckiego, który twierdził, że słońce świeciło.

Maciejak jest wewnątrz przekonany że

mordercą jest ktoś inny,

a nie Szer. O spostrzeżeniach swych opowiadał sąsiadom, którzy zapewne powiadomili o tem policję.

Po ponowieniu przez prok. wniosku na przeprowadzenie wizji lokalnej, rozprawę przerwano aż do środy.

Rozprawa apelacyjna przeciw ruskim akademikom.

(§) Trybunał sądu okr. karn., jako Trybunał apelacyjny rozpatrywał onegdaj zażalenie nieważności, wniesione przez słuchaczy tajnego uniwersyteckiego Michała Kozaka, Józefa Syweńskiego i Eust. Jaciowa od wyroku sędziego orzekającego. Powyższych oskarżonych uznano winnymi występku z § 285 i t. d. uk. popełnionych przez należenie do tajnego stowarzyszenia „Sektji stud. U. K. S. R.”, jakoteż rozpowszechnianie podobizn i gloryfikowanie — straconych na mocy wyroku sądu doraźnego morderców śp. Łanowe-

go — Krupy i Łucejki, za co skazano ich na karę aresztu po 4 tygodnie.

Równocześnie wniósł prok. zażalenie nieważności przeciw wyrokowi uwalniającemu czwarta z rzędu oskarżoną Janinę Dawidowicz.

Trybunał po naradzie przychylił się do skargi obydwóch stron i polecił przeprowadzenie ponownej rozprawy, z uwzględnieniem odrzuconych poprzednio wniosków dowodowych, ofiarowanych przez oskarżonych.

Czy niewinnie na śmierć skazany?

Piąty dzień sensacyjnej rozprawy.

Charakterystyka oskarżonego. — Zeznania więźniów. — Jurysta z praktyki. — Czy Rzepski przyznał się? — Bandyckie akty terroru. — Przyjaciele Rzepkiego gwałtem zdobywają wejście. Namawiał świadków. — Kto ometr drogi. — Słońce nie świeciło. Mordercą kto inny.

(§) Po jednodniowej przerwie, spowodowanej chwilową niedyspozycją członka trybunału r. Dukietę, przystąpiono do przesłuchiwania dalszych świadków.

Wyw. pol. Rychlewski, który przeprowadzał dochodzenia w tej sprawie, ogranicza się do charakterystyki oskarżonego Szer. oraz Rzepkiego, określając pierwszego człowieka o spokojnym usposobieniu i nienagannym trybie życia, drugiego zaś jako osobnika podejrzanej konduity.

W dalszym ciągu przez salę przewija się korowód więźniów, odsiadujących kary po większej części za zbrodnie kradzieży.

Michał Narolski (1 mies. aresztu za opilstwo) zaprzysiężony zeznał, że w otrzymanym od Jaremskiego kawałku chleba znalazł kartkę, którą oddał Jar. Czy kartka pochodziła od Rzepkiego i była treści: „Bój się Boga, abyś co nie huknął o tym lesie — ja cię będę ratował i wezmę adwokata”, świadek nie pamięta.

Eug. Veit, typ doświadczony i praktyczny nie z procedurą karną obznajomiony osobnika, udowadnia możliwość przyznania się Rzep.

przed nim do popełnienia mordu, za który „się dzi frajer (Szer.)” — a Poznański jego (Rzep.) „bierze do galopu”. Podaje z własnego doświadczenia, że więźniowie zwierają się ze swych czynów przed doświadczonymi kolegami, w celu uzyskania porady o sposobach tłumaczenia się. Na pytania prok., mające na celu zdyskwalifikowanie wiarygodności jego zeznań, odmawia odpowiedzi.

Kościuk (odsiaduje karę za kradzież) prosi o zwolnienie go od obowiązku składania zeznań, ponieważ obawia się by przyjaciele Rzepkiego nie obili go podobnie — jak to miało miejsce u Poznań. Przewodniczący zarządził wydalenie Rzep. na czas zeznań tego świadka ze sali, a wtedy liczne grono przyjaciół tegoż

gwałtem wdario się na salę

i dopiero interwencja policji przywróciła porządek.

Kościuk podaje, że Rzep. zwierzył się iż usiłował wciągnąć Pozn. do udziału w napadzie na śp. Guwera, lecz bezskutecznie. Widział jak Rzep. w więzieniu wręczał Pozn. pe-

S. p. Antoni Chołoniewski.

Z Bydgoszczy dorozszą o śmierci znanego literata i publicysty śp. Antoniego Chołoniewskiego.

Karjerę dziennikarską rozpoczął w „Przebiegach” Małowskiego we Lwowie, przenosząc się potem do „Dziennika”, a następnie do „Słowa Polskiego”. Około roku 1900 wyjechał do Krakowa i tam pracował w całym szeregu pism konserwatywno-kościelnych, głównie w „Głosie Narodu”. Redagował też „Świat”, warszawski. — Ogłosił też w okresie wielkiej wojny światowej popularne dziełko p. t. „Duch dziejów Polski”. Po skończonej wojnie, gdy Polska uzyskała samodzielność, przeniósł się do Warszawy, stamtąd zaś do Bydgoszczy.

Gorący Polak, człowiek głęboko wierzący, służył tym ideałom piórem, jak mógł najlepiej. Był to pisarz dużej miary, a przede wszystkim niezrównany stylista i narrator. Dorobek jego literacki oceniła też sprawiedliwie krytyka zawodowa. Cześć pamięci zasłużonego pisarza i patrioty.

25-LECIE Chóru Technicznego.

Zjazd drużyn śpiewaczych z całej Polski we Lwowie.

(—) Przedwczoraj odbył się we Lwowie zjazd drużyn Chóru Techn. z całej Polski ce-

lem uczczenia 25 rocznicy założenia Chóru, oraz nawiązania kontaktu między drużynami wszystkich miast. Rano odbyło się solenne nabożeństwo o godz. 10 rano w kościele św. Marii Magdaleny. Wieczór w sobotę uroczystość otwarto Zjazd w auli Politechniki. Przemówił kurator Stow. dr. Weigl, witając zebranych, wśród których ujrzelśmy reprezentantów władz, uczelni, instytucyj kulturalnych itd. Następnie przemawiali prezes Chóru Krzetuski, mż. Kisielewski i inni.

W części koncertowej odśpiewał Chór złożony z uczestników z całej Polski „Gaude Mater Polonia”. Następnie śpiewał Lwowski Chór Techn., dalej nastąpił śpiew solowy p. E. Müllera i gra na skrzypcach p. Emmy Wolfstahlówny. W salach hot. krak. odbył się z kolei bankiet, a wczoraj zjazd zakończył raut w kasynie przy ul. Akademickiej.

Gość polski z Ameryki.

W mieście naszym bawi pani Marta Mazurowska, nauczycielka państwowej szkoły amerykańskiej w Buffalo, znana i zasłużona działaczka narodowa na polu organizacji szkolnictwa polskiego w Stanach Zjednoczonych, wybitna znawczyni pedagogii amerykańskiej, autorka w wielu cennych rozpraw z dziedziny dydaktyki.

Zaproszona przez polskie Ministerstwo oświecenia, objeżdża obecnie większe środowiska w Polsce celem zapoznania się z ustrojem szkolnictwa naszego oraz zaznajomienia nauczycielstwa i szerszych warstw społeczeństwa polskiego z organizacją szkoły amerykańskiej i życiem Polonii w Stanach Zjednoczonych. Pani Mazurowska wygłosi w poniedziałek, wtorek i środę trzy wykłady o ustroju szkolnictwa amerykańskiego, we czwartek zaś będzie mówiła o życiu Polaków za oceanem. Jest rzeczą bardzo pożądaną, ażeby ze względu na osobę prelegentki — znanej szacunkiem na niwie pracy pedagogicznej, jak również z uwagi na doniosłość problemów, które w okresie budowania szkolnictwa w niepodległym państwie naszym w dobie gorącej walki poglądów na zasady ustroju szkoły polskiej budzą tak ogólne zainteresowanie, pośpieszyły na wykłady znakomitego gościa jak najliczniejsze zastępy nauczycielstwa lwowskiego oraz osób, interesujących się sprawami szkoły polskiej i wychowania narodowego. Wykłady odbywać się będą w sali Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza, początek o godz. 6. wieczorem.

Treść wykładów Pani Mazurowskiej.

1) Organizacja szkolnictwa amerykańskiego, w poniedziałek 19. maja br. 2) Program i metody szkoły powszechnej amerykańskiej, we wtorek 20. maja. 3) Badania umysłowe i teksty przedmiotowe, we środę 21. maja. 4) Społeczeństwo polskie w Ameryce. (Jak pracuje i jak się bawi?) we czwartek 22. maja br.

Dalszy ciąg wyborów do kahału.

Sjoniści dalej opanowują gminę wyznaniową żydewską.

(—) Wczoraj odbył się dalszy ciąg wyborów do kahału żydowskiego we Lwowie (II. kuria). Głosowali tym razem przeważnie drobni kupcy i przemysłowcy. Głosowało

Premiera 13-5 1924 Marysiadka i Kopernik 1713

II-ga i ostatnia seria filmu francuskiego „Process Barona Baroque'a" w 6 a. pt.

WINOWAJCA

około 800 osób. Około 70 procent głosów padło na sjonistyczną listę. 230 głosów otrzymała lista Zjedn. Komitetu Obyw. Wobec absolutnej większości 420 głosów przeszła cała lista sjonistyczna. I tym razem sjonisci zastosowali gwałtowny terror i rzucili mjar-

dy na szalę wyborczą, nie licząc „wpływów” zmobilizowanych masowo senatorów i posłów. Z...

Orgje w ogrodzie pojezuickim.

Bandyci, apasze, ulicznicy, zwyrodniałe indywidua grasują masowo.

(—) Wspomnieliśmy już w jednym z artykułów, że ogród im. Kościuszki stał się z naniem pogody siedliskiem najgorszych, najciemniejszych szumowin, apaszy, ulicznicy, złodziei i bandytów. Całe to towarzystwo wędruje z Kleparowa i innych przedmieść wieczorem do ogrodu i urządzi tam igrzyska apaszowskie, bójki, awantury, napada przechodni, nagabuje kobiety, wyprawia na trawnikach orgje. Z ogrodu rozlegają się po sąsiednich ulicach dźwięki wrzaski, piiski napastowanych dzławecząt, ryki, gwizdy, śpiewy. Ogród staje się jakimś piekłem, a nie miejscem wytchnienia po pracy dla mieszkańców. Onegdaj doszło tam do awantury w restauracji między jakimiś awanturnikami, a publicznością restauracyjną. Komisarjat VI. policji natomiast przytrzymał tam znów wśród szumowin osobnika, który uprawiał inny proceder. Wyprawiał mianowicie na trawnikach orgje seksualne z chłopcami. Przytrzymał go post. Zakrzewski w chwili, gdy w zaroślach dopuścił się ohydneho nadżycia na osobie 18-letniego Henryka

Hellera. Nazwisko zwyrodnialca brzmi Antoni Wajdysz, liczy on 53 lat. Posterunkowy przybiegł na odgłos wołania o pomoc: Policja! Na pomoc! Wówczas Wajdysz zaczął uciekać, ale go przyłapano. Wajdysz jest subiektem handlowym.

Za pośrednictwem szofera Bugajskiego poznał Hellera, a w sobotę upił go w kawiarni „Udziałowej” i zaciągnął w krzaki do ogrodu pojezuickiego. Gdy W. usiłował nadużyć go cielesnie, Heller oprzytomniał i wymierzyłszy mu kilka uderzeń w twarz zaczął krzyczeć. Zwyrodnialec uprawia swe praktyki od młodości. Kilka razy był już za to karany, nie licząc wyroków za kradzież i oszustwa. Nadużyć seks. dokonywał w swym mieszkaniu od szeregu lat, „goszcząc” u siebie chłopców. Po wędrował do aresztu.

Ogród pojezuicki najwyższy czas oczyścić z szumowin, grasujących po nim wieczorami. W przeciwnym razie bezpieczeństwo i moralność publ. we Lwowie staną się słynne na całym świecie.

SPORT.

Pierwsze Narodowe Zawody Strzeleckie.

Piękne to święto sportowe jest prawdziwym tryumfem lwowskiego komitetu organizacyjnego, który pod kierownictwem pp. Bielskiego, pułk. Pieniążka i Zimmermanna dokonał w krótkim czasie niesłychanie wiele. Niewątpliwie wiele zawdzięczać należy umiejętnej współpracy wszystkich członków komitetu, którzy skromnie i bez rozgłosu doprowadzili do zrealizowania pięknej myśli.

A wiele trudności organizacyjnych musiano pokonać i w łonie komitetu warszawskiego i na miejscu we Lwowie.

Dziś jednak może komitet z dumą ocenić pracę już wykonaną i myśleć nawet o powtórzeniu, względnie o regularnym urządzaniu tego rodzaju zawodów, które się przyczynią bez wątpienia do propagandy tego meskiego sportu, który stanowi zarazem główną podstawę przysposobienia wojskowego.

Poza wojskiem, które z natury rzeczy dostarczyć musiało gros zawodników (na których czoło zresztą wybili się oficerowie i szeregowi lwowskiego Okręgu korpusnego) imponującym był udział członków Związku Strzeleckiego.

Związek Strzelecki stwierdził tym licznym udziałem swych członków raz jeszcze, że — bez względu na auki, osłabienia i kamienie — po-

stępuje w swej pracy nad przysposobieniem wojskowym wytrwale i sumiennie.

Poza członkami Związku Strzeleckiego biorą w zawodach udział członkowie Małopolskiego Tow. Łowieckiego, Sokoła, Lwowskiego Towarzystwa Strzeleckiego, Hufca szkolnego śląskiego, Związku Harcerzy polskich, Bractwa Strzeleckiego z Poznania, Tow. powstańców województwa poznańskiego, Bractwa kurkowego z Warszawy i Związku oficerów rezerwy. Wczoraj przybył reprezentant Bractwa Strzeleckiego z Pomorza, który oddał ostatni strzał do tarczy symbolicznej.

Dotychczasowe wyniki są następujące:

I. Strzelanie wstępne. 1. Por. Kowalewski St., 6 dyon samoch., 95 punkt.; 2. Por. Żurkowski R., 21 pp., 92 punkt.; 3. Por. Kuczyński Eug., 6 dyon samoch., 91 punkt.; 4. Kpt. Brożek Franc., 13 pp., 90 punktów.

II. Strzelanie o mistrzostwo Lwowa. 1. Por. Kowalewski St., 6 Dyon samoch., 87 punkt.; 2. Por. Borzemski Marij., 19 pp. OL., 86 punkt.; 3. Szer. Fischer Wilhelm, 53 pp., 84 punkt.; 4. Podpułk. Kwaciszewski Józef, CSS Toruń, 83 punkt.

III. Strzelanie z pistoletów. 1. Kpt. Godlewicz Bolesław, 31 pp., 132 punkt.; 2. Pułk. Marjański Waler., V. Inspekt. Armji 129 punkt.; 3. Por. Borzemski Marij., 19 pp. OL., 126 punkt.; 4. Kpt. Masacki Emil, 53 pp., 125 punktów.

NASZA BOLĄCZKA

wielki dramat
króla reżyserów
GRIFFITHA

IV. Strzelanie myśliwskie (jeleni, strzał pojedynczy). 1. Fleszar Eugen., Strzelnica Lwów, MTL., „Nemrod“, 24 punkt.; 2. Przybylski Wład., 20 punkt.; 3. Lecewicz Zygmunt, 19 punktów; 4. Bobrowski Ignacy, 18 punktów.

V. Strzelanie myśliwskie (jeleni, strzał podwójny). 1. Henryk Prek., Małop. Tow. Łow., 29 punktów; 2. Kpt. Berek Jan, 28 punkt.; 3. Drohojewski Jan, MTL., 25 punkt.; 4. Wierzchoń Jan, 24 punktów.

VI. Strzelanie myśliwskie (krajki). 1. Hr. Stefan Badeni, MTL., 10 punktów; 2. Jabłonowski

Józef, MTL., 9 punktów; 3. Unćerka Władysław, MTL., 8 punktów; 4. Ostrowski Aleks., MTL., 8 punktów.

Dziś odbędzie się strzelanie o mistrzostwo Polski, do którego dopuszczono 31 zawodników; 29 wojskowych i 2 cywilnych, członków Związku Strzeleckiego.

Dziś o godzinie 6-tej popołudniu uroczyste rozdanie nagród pod pomnikiem Mickiewicza, połączone z defiladą garnizonu.

Wyniki niedziel. zawodów footballowych

POLSKA—SZWECJA 1:5.

Polska olimpijska drużyna reprezentacyjna pobiła została w Sztokholmie w wysokim stosunku cyfrowym.

POGOŃ—POLONIA.

Sobota 1:5 (1:3). — Niedziela 5:0 (1:0).

Jeśli oba te mecze miały być porównaniem lwowskiego sportu piłki nożnej z warszawskim, to nie ulega wątpliwości, że porównanie to wypadło na korzyść Pogoni. Nawet i wtedy, jeśli uwzględnimy tragiczne dzieje sobotniego meczu, który wykazał, że o ile i najlepsza drużyna, może dać się „pokonać“, to nie powinna w żadnym razie dać się „zbić“.

A tak było z Pogonią w sobotę. Atak nie rozumiał się wzajemnie, pomoc była chwilami w dosłownym tego słowa znaczeniu nieobecna na boisku, z wyjątkiem Fichtla, który się dwoił i troił, aby wynagrodzić braki i usterek w grze swych współtowarzyszy. Atak Pogoni wystąpił w sobotę w składzie: Szabakiewicz, Czech, Garbień, Słonecki, Juras.

Ten skład — jak już wyżej zaznaczyłem — nie odpowiedział należycie swemu zadaniu. Choć błędem byłoby przypisywanie klęski sobotniej li tylko napadowi — winę ponosi cała drużyna, która grała bez energii a w dodatku nie umiała sobie dać rady z upartą defenzywą „Polonii“. Bo Pogoń przegrała w sobotę mając przytem zdecydowaną przewagę w polu, o czem świadczy najlepiej stosunek cornerów 8:1.

Jeśli zawody sobotnie były dla zwolenników „Pogoni“ niespodzianką przykrą, to niedzielna gra drużyny musiała ich mile rozczarować. Atak Pogoni miał skład następujący: Szabakiewicz, Czech, Giebartowski, Garbień, Słonecki; w pomocy Schab, Fichtel i Gulicz (który nie grał w sobotę). I w tym składzie wygrała „Pogoń“ z silniejszym składem Polonii. Dlaczego? Dlatego, że w piłce nożnej obok czystych kombinacji papierowych i cyfrowych istnieje jeszcze inne względy, jak ambicja, energia i wola zwycięstwa, które mają równy a może i większy wpływ niejednokrotnie niż zestawienie drużyny w ten lub inny sposób. Natomiast nie należy przypuszczać, jakoby nie wleźć jak donośne krzyki publiczności mogły w jakikolwiek bądź sposób wpłynąć na ustalenie wyniku. Kierowane pod adresem sędziego muszą odnieść jeńców niewątpliwy skutek: zdenerwować sędziego i utrudnić mu tem samem znacznie wykonywanie i tak ciężkiego zadania.

Kierowane pod adresem graczy niepokoją ich niepotrzebnie w decydujących niejednokrotnie momentach, jeśli zaś zawierają (co się na nieszczęście często zdarza) obelgi i wyzwiska są bardzo przykrym objawem znieważania tych, którzy się bronić nie mogą.

Argument, iż tak jest we Wiedniu i gdziein-

dzie, nie wytrzymuje krytyki, gdyż we Wiedniu i gdzieindz. panują właśnie w piłce n. tego rodzaju stosunki, którychlibyśmy sobie w Polsce wcale a wcale nie życzyli.

Po tej małej dygresji warto rozważyć, co nam Polonia pokazała. W sobotę coś nie coś, w niedzielę zaprawdę nie wiele! Więc Loth II. jest świetnym, ruchliwym napastnikiem, który wiele pracuje sam, natomiast mniej myśli o rozdawaniu piłek i kierowaniu grą w napadzie. Oba skrzydła dobre, poatem mile uderza w napadzie ruchliwość i dobre biegi, z którymi pomocnicy Pogoni nie zawsze sobie dawali radę. Obrona Polonii również pewna, lecz czuć się musi fatalnie mając za sobą tak niepewnego bramkarza, jak Walczak. Stąd też taktyczna współpraca obrony z bramkarzem była wykluczona i uwydatniała się zresztą nader jasno w niebezpiecznych spotkaniach obrońców z napastnikami Pogoni w chwilach, gdy podanie do bramkarza mogło sytuację natychmiast uratować.

Dodajmy, iż w ciągu obu meczów prowadzono grę otwartą li tylko w pierwszej połowie gry w sobotę, a więc i przebieg wiele ciekawych momentów nastąpić nie mógł.

W sobotę uzyskała Polonia swe bramki w 10, 12 (karny) i 18 minucie pierwszej, i w 18 i

42 min. drugiej połowy. Jedyną bramkę dla Pogoni uzyskał Olearczyk w 23 min. pierwszej połowy z rzutu karnego. Pogoń nie wyzyskała jednego rzutu karnego.

W niedzielę uzyskał w pierwszej połowie jedną bramkę Garbień (dwie bramki unieważnił sędzia wskutek of sić'u). W drugiej połowie osłabła Polonia zupełnie. Przewaga „Pogoni“ była przygniatająca. Drugą bramkę strzela Garbień, trzecią Słonecki, czwartą Giebartowski, piątą i ostatnią Czech, z doskonałego podania Szabakiewicza.

Zawodami kierowali w sobotę p. Picheta, w niedzielę p. inż. Dudryk.

WARSZAWA.

WARSZAWIANKA—CZARNI.

Sobota 1:0. — Niedziela 2:1 (1:0).

Korespondent „Słowa Polskiego“ donosi z Warszawy:

Warszawa (tel. wł.). Zwycięstwo zawdzięcza Warszawianka fenomenalnej grze swego bramkarza Domańskiego. Bramki strzelił Milke i Suchorzewski z karnego. Warszaw. strzeliła sama sobie bramkę przez Lotha III. W drugiej połowie Czarni grali b. ładnie, zwłaszcza Kopeć w pomocy, Drapała na bramce. Sędzia usunął z Warszawianki Luxemburga za grę brutalną.

WYNIKI DRUŻYN KLASY B. I C.

Pogoń II—Czarni II 4:2 (2:0). Mistrz. kl. B Sędzia p. Boćer.

AZS—Orleń (Sokół II) 2:1 (1:1). Mistrz. klas. B. Sędzia p. Szargiel.

Biał—Jutrzenka 2:1 (1:1). Mistrz. kl. B.

Sparta—Metal 4:0 (2:0). Mistrz. kl. E.

Unia—ZZK. 0:0. Mistrz. kl. C.

Pogoń III—Lechia III 6:1.

Pogoń IV—Leopolja 5:1.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie I LKS. Czarni odbędzie się jutro tj. we wtorek dnia 20. bm. o godz. 6-tej w lokalu klubowym, przy ulicy Rutowskiego 8.

Walne zebranie Sekcji lekkoatletycznej Karpackiego Tow. Narciarzy odbędzie się we wtorek 20. maja bm. o godz. 19 w lokalu Tow. ul. Podlewskiego 7 N.

Następstwa stabilizacji waluty.

Możliwość zamknięcia mniejszych banków.

Warszawa. (Telef.) (z) „Ekspress Poranny“ dowiaduje się, że specjalna komisja powołana przez Ministerstwo skarbu do badania stanu banków kończy już swoje prace, których rezultat stanie się poniekąd wyrokiem dla pewnych mniej solidnych instytucji kredytowych. W związku z tem liczą się w sferach bankowych z możliwością zamknięcia lub li-

kwidacji pewnej ilości mniejszych banków, które obecnie, przy wprowadzeniu stałej waluty, straciły rację bytu. Kryzys bankowy wedle tych informacji daje się przedewszystkiem odczuwać w Małopolsce, gdzie kilka banków, chroniąc się przed upadkiem, zamierza połączyć się w jedną większą instytucję kredytową.

Zakres nowych pełnomocnictw skarbu.

Warszawa. (Telef.) (z) „Kurier Polski“ podaje wiadomość w sprawie ustawy o przedłużeniu pełnomocnictw. Mianowicie dnia 20. bm. rozpoczyna się w ministerstwie skarbu narady w tej sprawie, które będą ukończone 1. czerwca. Zakres pełnomocnictw dla rządu obejmowa-

wać będzie: 1) zaciąganie pożyczek, 2) akcje oszczędnościową, 3) sprzedaż majątku państwowego, 4) dalsze podatki, 5) bilans płatniczy i handlowy i 6) najważniejsze sprawy gospodarcze.

PREMIERA 18-5 1924 w BAGATELIGościnne występy członka o 6-ciu zmysłach **Mr. Sherwood** — oraz bogaty program. Początek o godzinie 8:30. 1710**Niemcy dają do wywołania nowej wojny świat.****Niebezpieczna akcja posła niemieckiego w Moskwie. — Przy pomocy kapitału niemieckiego pracują rosyjskie fabryki broni i amunicji dzień i noc.**

Warszawa. (Telef.) (z) W politycznym klubie austriackim we Wiedniu wygłosił b. poseł dr. Dumba sensacyjny referat, którego omówieniu poświęca prasa wiedeńska całe łamy, a w którym poruszył prelegent

groźną ewentualność wybuchu nowej wojny światowej,

przyczem scharakteryzował bardzo szczegółowo działalność posła niemieckiego w Moskwie hr. Brockdorff Rantzaua. Ten zdolny, ale niezmiernie ambitny i do intryg wdrożony dyplomata rozwinął w stolicy sowiektów akcję

na którą nie można patrzeć się bez obawy. Wielkie pułkowskie fabryki broni i amunicji pracują dzień i noc przy pomocy kapitału niemieckiego celem zaopatrzenia armii sowieckiej w najnowsze środki bojowe. Jeżeli obecnie, zdaniem Dumby nie dojdzie do wyrównania antagonizmu francusko-niemieckiego przez przyjęcie nowego układu w sprawie odszkodowań, to porozumienie między Niemcami a sowiektami stanie się prawdopodobieństwem, a z niem i ewentualny wybuch pożaru światowego.

Znaczenie Ligi Narodów dla dzisiejszej dyplomacji.**Minister Skrzyński o zadaniach Polski w Lidze Narodów.**

Warszawa. (telef.) (z) „Kurier Poranny“ zamieszcza w numerze między innymi wywiad z nowym delegatem do Ligi Narodów, ministrem Aleksandrem Skrzyńskim. Między innymi zaznaczył minister, że

zadania Polski w Radzie Ligi Narodów są niezmiernie trudne,

gdyż broniąc w bardzo nieraz ciężkich warunkach poszczególnych spraw, musimy jednocześnie starać się doprowadzić do tego, aby dla opinii międzynarodowej stało się aksjomatem, że

że Pojsce jest obcy duch militarysty

i że nie ma ona zamiaru zabrania sąsiadom choćby jednego metra ziemi, że pragniemy i dążymy do utrwalenia pokoju.

Zadaniem Polski musi być,

żebyśmy stanęli w Lidze Narodów jako równi wśród naszych tradycyjnych sprzymierzeńców i wspólnie z nimi doszli do ugruntowania zasad demokracji. Zdanem ministra A. Skrzyńskiego —

działalność dyplomacji przenosi się obecnie na teren Ligi

i na terenie ideologii Ligi coraz częściej szuka się rozwiązywania nawet mniej ważnych spraw. W związku z tem położenie każdego z państw w Lidze i losy jego spraw, rozpatrywanych przez trybunał Ligi, zależne są coraz ściślej od ogólnej sytuacji międzynarodowej danego państwa. Genewa staje się zwierciadłem, w którym odbijają się wszystkie powodzenia państwa i niepowodzenia na innych polach działalności politycznej. —

Dla usunięcia naprężonych stosunków między Sejmem a rządem.**Przeprosinowy obiad u premiera Grabskiego.**

Warszawa. (Telef.) (z) Na sobotnim obiedzie wydanym przez prem. Grabskiego, wygłosił on mowę, której treścią była pochwała naszego udziału w akcji sanacyjnej tak, że tylko dzięki ustawie ramowej, która była swobodnym polskim punktem wyjścia zagadnienia przed parlamentem, dała się przeprowadzić akcja skarbu. Obiad ten stał się koniecznym z powodu dysharmonji, jaka w ostatnich czasach dała się zauważyć pomiędzy rzą-

dem a sejmem. Mianowicie w uroczystym przemówieniu podczas otwarcia Banku Polskiego przez ministrów i minister skarbu wyraził wdzięczność wszystkim czynnikom, które przyczyniły się do przeprowadzenia sanacji skarbu. Pominął tylko sejm i senat. Wobec tego na raucie, który tegoż dnia wieczorem urządzony był w prezydium rady ministrów, nie zjawili się ostentacyjnie ani marszałkowie senatu i sejmowi ani też żaden z posłów. Między

sejmem a rządem nastąpiły stosunki naprężone. Żeby je naprawić, urządził premier w przededniu przedłożenia nowego projektu pełnomocnictw skarbowych obiad, na którym podczas ożywionej wymiany zdań doszło do zupełnego porozumienia.

UTWORZENIE GABINETU KONCENTRACYJNEGO W JUGOSŁAWII.

Białogród. (Pat.). Król powierzył przewodcy opozycji Dawidowiczowi misję utworzenia gabinetu koncentracyjnego o podstarwie możliwie najszerszej. Gabinet taki będzie miał za zadanie umożliwienie spokojnej i owocnej pracy parlamentarnej. Król powierzył Dawidowiczowi misję utworzenia gabinetu zażądał przedstawienia mu składu gabinetu w terminie 18 godzin. Dawidowicz nie zwłocznie przystąpi do marań z przewodcami poszczególnych stronnictw. —

UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Katowice. (AW.). Potwierdza się wiadomość, iż wybory na Śląsku Opolskim zostaną unieważnione z powodu nieusprawiedliwionego zwrócenia przez Komitet wyborczy listy stronnictw gospodarczych. Powtórne wybory będą miały niesłychanie doniosłe znaczenie dla listy mniejszości narodowych, która przy pierwszych wyborach nie uzyskała mandatu, a do przeprowadzenia i kandydata brakło jej minimalnej liczby głosów. —

KONFERENCJA W SPRAWIE KRESÓW.

Warszawa. (telef.) (z) Na ostatnim posiedzeniu konferencji w sprawie Kresów, w sobotę, dyskutowano nad referatem m. r. wyznań i oświaty. Na posiedzenie to jednak nie przybyli posłowie PPS. Ustala się opinia iż poziom obrad tej konferencji pozostawia nieco do życzenia. —

CIEMNA STRONA OBYWATELSTWA AMERYKAŃSKIEGO SEN. HAMMERLINGA.

Warszawa. (telef.) (z) „Dziennik Polski“ wychodzący w Detroit (Stany Zjednoczone) donosi w numerze z dnia 26 kwietnia, że Louis M. Hammerling, były prezes stow. pism obcojęzycznych w Nowym Jorku stracił swoje obywatelstwo amerykańskie wieczorami 25-go kwietnia na skutek decyzji sądu federalnego Handa. Żądanie odebrania Hammerlingowi obywatelstwa postawił prokurator dystryktowy na tej podstawie, że Hammerling otrzymał papiery obywatelskie sposobem oszukańczym. —

Z giełdy lwowskiej.**Obroty prywatne.**

Lwów, 19. maja 1924.

Dolary amerykańskie 9,400,000, jedyński 9,400,000. Dolary kanadyjskie 8,750,000 jedyński i dwójki 8,700,000

Jak zamierza Piast zrehabilitować się wobec chłopów.

Warszawa. (Telef.) (z) Na porządku dziennym przedwakacyjnej sesji sejmowej umieszczono także sprawy, które żywo interesują stronnictwa ludowe. Między innymi wniosek Piasta w sprawie przyspieszenia przez rząd nowelizacji ustawy o wykonaniu reformy rolnej. (Jak wiadomo rząd przygotował już odpowiedni wniosek.) Rozbite stronnictwo Witośa chce się koniecznie zrehabilitować w oczach wyborców i dlatego stara się w opinii

chłopów zyskać sympatię przez występowanie z takimi wnioskami. Posłowie z przeciwnych stronnictw ludowych zapytują, co właściwie poseł Witoś zrobił z reformą rolną podczas swoich kilkumiesięcznych rządów. Podczas gdy dzisiaj Piastowcy robią sztuczną wrzawę i hałas w tej sprawie, mogli byli za swoich rządów załatwić ją pomyślnie dla chłopów.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Truciciel Keller przed sądem.

Pierwszy dzień rozprawy.

Odczytanie aktu oskarżenia. — Zeznania obwinionego. — Obojętność żony. — Kochanek. — Plan zemsty. — Wykonanie zbrodni. — W uniesieniu,

(S) W dniu dzisiejszym rozpoczęła się przed trybunałem sądu przysięgłych, rozprawa przeciwko Rudolfowi Kellerowi, któremu akt oskarżenia zarzuca zbrodnie skrytobójczego morderstwa, popełnioną

otruciem żony swej Franciszki,

przez podstępne podsuniecie jej

strychniny w papierku z aspiryny,

którą denatka zażywszy

wśród strasznych męczarni wyzionęła ducha.

Treści odczytanego aktu oskarżenia nie podajemy, gdyż podobną jest do ogłoszonego już przez nas opisu czynu, a żadnych innych ważniejszych szczegółów nie zawiera.

Oskarżony opisuje poznanie się z denatką. — swą miłość uwięzioną małżeństwem i dwunastoletnie pożycie z żoną. W maju 1923 r. zauważył, że żona z dnia na dzień staje się coraz obojętniejszą dla niego. Powodem tej zmiany uczuć, był znajomy żony niejaki Borsukanow, — którego

darzyła swoimi względami.

Kochając żonę boleśnie odczuwał wiarołomstwo i chciał opuścić Lwów, by

usunąć żonę z pod wpływu Bors.

Gdy ona stanowczo oparła się jego zamiarom i w dalszym ciągu utrzymywała stosunki miłosne z Bors, a nawet myślała, chciał

przytępić w żonie popęd piciowy.

Sądząc, że do tego celu służy strychnina, prosił o nią swego znajomego Michalskiego, a otrzymany wysypał ją do papierka z aspiryny i

umieścił w nocnej szafce żony.

W krytycznym dniu 27 stycznia br. wróciwszy z Drohobycza zastał żonę

wijącą się w straszliwych bólach,

a dowiedziawszy się, że zażyła proszek, który zaczął zabójczo działać

starał się ją ratować — jednak napróżno,

bo mimo tego w krótkim czasie życie zakończyła. Jako motyw podaje wyłącznie zazdrość, przecząc stanowczo, by działał z pobudek materialnych i by już poprzednio

usiłował pozbawić denatki życia.

Skoro podejrzenie skierowano przeciw niemu, przyznał się do popełnienia zbrodni,

bo o wiele mu obojętnem, jaka go spotka kara.

O tej porze, tj. czwarty miesiąc przebywał w więzieniu. —

Rozprawa, do której powołano 12 świadków, potrwa dwa dni. Trybunałowi przew. sso. Angielski, wotują rr. dr. Socha i Niewiadomski, oskarża prok. Landau, broni adw. dr. Axer.

Jeszcze o emerytach.

(t. z.) Jeśli mówi się dzisiaj o tem, że czynni pracownicy państwowi wszelkich kategorii w sposób najbardziej dotkliwy odczuwają skutki wojny i ekonomiczny kryzys państwowy, to w interesie prawdy z całą bezstronnością stwierdzić należy, że los emerytów, wdów i sierót po tych pracownikach jest nierównie gorszy.

Niejednokrotnie poruszaliśmy już tę sprawę,

Podnieść musimy, że niedola emerytów nie jest żadną tajemnicą, przeciwnie jest to rzeczą znaną szerokiemu ogółowi. Zaznaczyć przytem należy, że dotychczasowe zachowanie się czynników decydujących wobec tej ważnej sprawy jest wprost oburzające.

Z obojętnością odnosiły się do emerytów nie tylko Rządy dotychczasowe, lecz i opinia publiczna nie objawiała żywego zainteresowania się losem tych parjasów. Ba, nawet sami pracownicy czynni mający za lat kilka lub kilkanaście przejść na emeryturę,

zapominają częstokroć o tem, że w niedalekiej przyszłości czeka ich to samo.

Rząd obiecywał wiele. Sejm i senat uchwały poprawę losu emerytów. Powiedziano, że emerytury będą wyrównane z ważnością od 1. października 1923. Jak to wyrównanie wygląda, niechaj cyfry powiedzą.

Zadani emeryt absolutnie nie wie w jakiej wysokości emeryturę pobiera. Jednego pierwszego otrzymuje o kilka milionów więcej, zaś drugiego pierwszego o kilka milionów mniej.

Wiele mówiono o wyrównaniu poborów. Wreszcie w zeszłym miesiącu wypłacono emerytom zaliczkę a conto tychże w wysokości od 60—70 milionów mp.

Widocznie rząd pełną parą dąży do wygłodzenia tych biedaków.

Przytoczymy tu kilka przykładów. Emerytowany urzędnik karcjowy pobierał przed wojną 82 koron miesięcznie, powinienby więc pobierać 82 złp. czyli 147,600.000 mp. Tymczasem otrzymuje 67—69 milionów mp. Wyjście drugi — maszynista — podurzędnik otrzymywał za czasów austriackich emeryturę wraz z rentą w kwocie 396 koron miesięcznie, dziś pobiera 75 milionów mp.

Przykładów takich moglibyśmy policzyć sporo.

W bieżącym miesiącu miał rząd wypłacić emerytom resztę wyrównania do 15. maja. Tymczasem, jak dotychczas, ani widu ani słychu.

Żyjemy w czasach, kiedy walka o byt przybiera coraz ostrzejsze formy. Liczba bezrobotnych zwiększa się niemal z każdym dniem, o znalezieniu jakiejś posady nawet narazie niepodobne.

Emeryci są dopro adzeni do największej rozpaczki. Zdaje się, że nie pozostaje im nic innego, jak tylko pójść śladami owego emerytowanego śp. prezydenta sądu.

HUMOR.

— Dlaczego wychodzisz zawsze za drzwi, kiedy śpiewam? Nie chcesz mnie słuchać?

— Owszem, moja Maniu. Ale nie chcę, aby ludzie myśleli, że ciebie biję.

— Panie mecenasie, chciałbym zasięgnąć pańskiej rady. Czy mogę się ożenić z pańską córką?

— Nie, mój panie. Prozę o dwadzieścia milionów honorarium,

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Poniedziałek o godz. 7:30, „Panie Kochanku”.
Wtorek o godz. 7:30 wiecz. „Mazepa” wyst. Zelazowskiego.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek o godz. 7:30 wiecz. „Myśi”.
Wtorek o godz. 7:30 wiecz. „Beben”.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek o godz. 7:30 „Zięć kawaler”.
Wtorek o godz. 7:30 wiecz. „Zięć kawaler”.

Teatr „Bagatela“. Od soboty 17 maja br. Prolog. — Złotecki. — J. Sławski. — Helena Felinka. — M. Mirski. — Sherwood? — „Córka narzeczona“ farsa. Początek o godz. 8.30.

Kasyno i Koło Lit. Art. urządza we wtorek 27. maja br. o godz. 8. wieczorem, wieczór poświęcony muzyce włoskiej. Śpiewane będą wyjątki z oper dotąd we Lwowie nieznanych, a mianowicie: Puccini „Suor Angelica“, Mascagni „Iris“, Cilea „l'Arlesiana“ — Leoncavallo „Bohème“ oraz pieśni Testi'ego i Catogni'ego. — Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Towarz. Przyjaciół Sztuk Pięknych przygotowuje wielki Salon Włoszenny w pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich, na który złoży się powyżej 500 eksponatów; w większej ilości reprezentantami będą także malarze zamiejscowi. Szczegóły i datę otwarcia podadzą niebawem dzienniki.

Towarzystwo Sztuk Pięknych. Ciesząca się wielkim powodzeniem wystawa Liny Drexlerówny, Marii Chybińskiej, Anieli Czarnowskiej i Anny Harland Zajackowskiej trwa w dalszym ciągu w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Muzeum Przem.).

Tablica pamiątkowa dyktatora Traugutta. — Minionego czwartku oceniał Komitet projektu pamiątkowej tablicy dyktatora Traugutta. Z ośmiu przedłożonych, przyjęto piękny w pomysłach dekoracyjnych projekt Nr. 3 architektury inżyniera Bronisława Wiktora Artysta-rzeźbiarz Zygmunta Kurczyńskiego podjął się bezinteresownie wypracowanie modelu i wspólnie z projektodawcą zajęła się spiszowym odlewem, jaki ma wykonać jedna z firm lwowskich. Spiszu na odlew obiecało dostarczyć ofiarnie Ministerstwo Spraw Wojskowych. Komitet uchwalił prosić Ks. Generała K. Boguckiego o pośrednictwo w celu uzyskania u władz Konwentu OO. Jezuitów pozwolenia na umieszczenie tablicy 2,50 mtr. ponad poziomem dachu na zewnętrznej południowej ścianie wieży eli kościoła. Miejsce to, o przestronnym widoku z Wałów Hetmańskich i ulicy Rutowskiego i o silnej frekwencji publiczności, nadaje się dla powyższego celu tem bardziej, że kościół OO. Jezuitów jest świątynią garnizonową. Odstąpienie tablicy nastąpi w dniu 5. sierpnia br. w 60 rocznicę bohaterskiej śmierci Traugutta. Wobec tego jest wskazaniem nadsyłać jak najrychlej dobrowolne datki na powyższy cel do Biura Duszpasterstwa D. O. K. Nr. VI. we Lwowie, ulica Wałowa 16, II. p.

Pamięci Alfreda Altenberga. Podpisani zamierzają uczcić trwale pamięć nieodżałowanego księgarza i wydawcy, upraszają o przesłanie składek do Banku Ziemi (Lwów, ul. Kopernika 1. 4, konto: „Pamięci Altenberga“) względnie o zgłaszanie w dziennikach. Dr. Maksymilian Lipitay, dyr. Tymoteusz Nalepa, dr. Marek Reichensfel, dyr. Alfred Tenczarowski, Stanisław Wasylewski, Gustaw, Wolff.

Podziękowanie. Z okazji wystawienia „Panie Kochanku“ czuję się obowiązany złożyć podziękowanie Komisji teatralnej z dyrektorem teatrów p. Ludwikiem Czarnowskim, pp. Mikołajowi Lewickiemu, reżyserowi, Józefowi Leherowowi, kapelmistrzowi, artyst. śpiew. pp. Lipowskiej, Rotowskiej, Bedlewiczowi, Cyganikowi, Dolnickiemu, Jeleńskiemu, Martinemu, Niedzielskiemu, — artyście malarzowi p. Balkowi, chórowi i orkiestrze, p. Falszewskiemu oraz całemu personelowi technicznemu za szczerze poniesione prace i trud, których wynikiem był tak wysoki poziom artystyczny całego przedstawienia.

Mieczysław Softys.

Zjazd kolejański. Podpisani zamierzają urządzać I. zjazd kolejański abiturjentów gimnazjum tarnopolskiego z roku 1894 na dzień 4. lipca 1924 do Tarnopola w 30-rocznicę. W tym celu upra-

szają wszystkich swoich kolegów o rychłe nadesłanie swych adresów i informacji do jednego z podpisanych. Dr. Józef Parnas, adwokat w Tarnopolu. Dr. Józef Szelong, lekarz w Tarnopolu. (kr) **Odnaczenie naszego rodaka w Anglii** Książę Walji, jako przewodniczący król. Kolegium muzycznego w Londynie zamianował honorowym członkiem zarządu Polaka Leopolda Stokowskiego, dyrektora symfonicznej orkiestry w Nowym Jorku. Stokowski, ukończywszy uniwersytet w Oxfordzie, poświęcił się studium muzycznym w król. Kolegium muzycznym w Londynie, które zamianowało go świeżo swym członkiem honorowym.

Ułgi dla dzieci w kolonjach leczniczych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej oznajmia, że dzieci wysłane przez Stowarz. lub Instytucje filantropijne na kolonie letnie, będą mogły wraz z personelem nadzorczym i bagażem korzystać z taryfy ulgowej, przy zachowaniu przepisów przewidzianych w taryfie ogłoszonej w Dz. U. Rz. P. z roku 1923 Nr. 39, poz. 193, cz. II. rozdział I. D. II. Ponadto instytucje zamierzające wysłać dzieci na kolonie letnie do Buska lub Cieszcinka będą mogły otrzymać tam ulgi w kąpieliach w ilości nie większej niż po 15 kąpieli na jedno dziecko, dla personelu zaś nadzorującego w ilości nie więcej niż do 20 kąpieli na osobę i w stosunku 1—2 osób personelu na 50 dzieci. Podania o przyznanie ulg ze wskazaniem liczby dzieci i liczby kąpieli winny być składane do Wojewódzkiej Komisji do spraw kolonii letnich, najpóźniej do dnia 25. maja r. b.

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych Rzeczypospolitej Polskiej — Oddział we Lwowie, otworzył w lokalu Związku (Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11, I. p. oficyna) Biuro Pośrednictwa Pracy dla zredukowanych Kolegów i Koleżanek, którzy mogą się zgłaszać codziennie między godz. 18—19.

Wszystkie P. T. Urzędy państwowe, autonomiczne i komunalne, Instytucje bankowe i ubezpieczeniowe, Ski Towarz. Akc., Zarządy dóbr ecc. uprasza się o nadsyłanie swych zapotrzebowań personelowi urzędniczego, oraz sił pomocniczych pod podanym wyżej adresem.

Zarząd Lwowskiego Towarzystwa Pomocy Ociemniałym Ofiarom Wojny w Polsce „Laternia“ zawiadamia P. T. Członków, że Walne Zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się we wtorek dnia 27. maja 1924 o godzinie 6-tej wieczór w lokalu Czerwonego Krzyża, ul. Bielowskiego 6, I. piętro.

Dyrekcja Państwowej centralnej szkoły koszykarskiej we Lwowie, ul. Św. Zofii 1, zawiadamia, że podania o przyjęcie należy wnosić do 15. czerwca 1924. Celem szkoły koszykarskiej jest kształcenie fachowych instruktorów i kierowników dla pracowni i szkół koszykarskich. Ubodzy uczniowie zamiejscowi mogą otrzymać stypendja lub pomieszczenie w internacie szkolnym.

(—) Publiczność mogła się zapalić. Odnośnie do komunikatu o wycieczce do grotty miodowej wyjaśnia pyrotechnik p. J. Pragłowski, sądowy rzeczoznawca materiałów wybuchowych — że ogień, spalony tam przez firmę L. i S., były to przeważnie wojskowe rakiety świetlne, strzelane z pistoletu, które padały, paląc się, między publiczność, wyrobry zaś p. Pragłowskiemu nie mają z firmą wspomnianą nic wspólnego.

(—) Kradną maszyny do szycia. Złodzieje ukradli Ludwikowi Jetschnowi, krawcowi z ul. Zborowskich, z mieszkańca maszynę do szycia marki Nort Neu.

(—) Zrabowali pierścień z brylantem. Aresztowano w sobotę Wilhelmę Łajutkę za kradzież złotego pierścienia z brylantem wart. 700 złp., z kieszeni Włodzimierza Zańka.

„Proces bankiera Laroque'a“. (Kinoteatry „Kopernik“ i „Marysińska“). Sensacyjny ten film

francuski ma doskonale przeprowadzoną intrygę: Kto jest zabójcą? Szczegóły ułożone zręcznie — dając swojowzrost zaciekawienia. Morderstwo popełnione jest wśród okoliczności tajemniczych, przyczem poszlaki skierowują się przeciw jednej osobie. Obraz ten przypomina ogromnie znany dramat francuski „Pani X.“ B'ssona, — w części zaś „Hrabinę Paryża“. Zdjęcia zwyyczajne, ale wyraźne. Obrazy czyste. Gra artystów pierwszorzędna. Na uwagę zasługuje niezrównana wprost młmika i gestykulacja małej dziewczynki, grającej córeczkę Laroque'a. Jest to film naprawdę bardzo interesujący i dobrze wykonany. (b)

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Wtorek 20 maja: Wieczór muzyki nowoczesnej. 1695

KRACH WE LWOWIE PRZY UL. HALICKIEJ L. 15, (podwórze), zawiadamia P. T. Czytelników że nadszedł transport sandałów i obuwia letniego, oraz najmodniejszych bucików luksusowych i sprzedaje takowe po cenach konkurencyjnych — znany z taniości Magazyn obuwia Kracha, ulica Halicka 15, (podwórze). Uwaga na ceny wystawowe. 1612

Zapicie tylko **Mokka**
RADOMSKA CYKORJĘ 32095

STARUSZKA prawie 80 letnia, wdowa po przemysłowcu, chora na serce, znalazła się w skrajnej nędzy. Pozbawiona wszelkiej opieki, apeluje do serc współczujących z prośbą o wsparcie. Łaskawe datki „Dla staruszki 80 letniej“ przyjmuje Adm. „Wiek Nowego“. 9113

Nadesłane.

CYRK
A. KORNACKI
KOPERNIKA 33.

Dojazd tramwajami 2D, 6, 7, UL i 11 (przystanek dawny gmach żandarmerji). Codziennie o godz. 8-mej wiecz. wielkie widowisko. Bruszecki atleta Dousek ekscentrycy na szczudłach, dyr. A. Ciniselli wyższa szkoła jazdy i tresura koni, Kamiński imitator. ptaków i zwierząt, Milis akrobaci, Zaglincey kolarze, Ricarda jasnowiedząca, Michales wolyżer, Paulo i Molli kłowni, MILETZ ikaryjskie gry, Henrietta odaliska na koniu, Trio Janaszek sceny apasów z saskiej kempy z harmonja, Fryko i partner, Fredy nerwowy człowiek, Trio Lett ni gimnastycy na rzymskich kółkach. Orkiestra wojskowa 19 p. p. Koniec przedstawienia o godz. 10.45 1714

PANI, która zostawiła dnia 12. maja branzoletkę, — niech się zgłosi w celu odebrania do sklepu P. Führera ul. Trybunalska 1. 2, — w przeciwnym razie oddaje do dyspozycji Policji. 17 10

Umarana złaś. iwość.



1. — Aha, to idzie muzykant miejski. Muszę mu w płatać figla...
2. — O j!..

Mieszoruin w południowo-amerykańskiej puszczy.

Niespodziewane odkrycie dwu uczonych angielskich.

(b) Dwaj archeologowie angielscy dr. Gann i Mitchell Heages odkryli niedawno w sercu brytyjskiego Hondurasu ruiny olbrzymiego miasta. Odkrycie odbyło się wśród niegdyś zwyczajnych okoliczności. Obaaj podróżni udali się z Indjanami w dwóch czółnach w górę rzeki Rio de Janeiro. Nagle łódź dra Ganna przewróciła się i uczeni musieli ładować, straciwszy wszystkie zapasy żywności. Musieli więc udać się do dziewiczej puszczy. Las pełen był komoskitów, które cięły ciało w straszliwy sposób. Uczeni wrócili do Punta Gorda i próbowali przedostać się do puszczy na koniach. Koń nie zapadały się często w bagno aż po szyję. Dotarli wkońcu do wsi indiańskiej nazwanej San Pedro.

Ludność stoi na bardzo wysokim poziomie kultury, kobiety odziane są tylko z góry. Torami utorowali sobie przy pomocy Indian drogę przez gąszcz, dotarli do rzeki, którą przebyli w łodzi i poszli potem parę kilometrów przez dżunglę, aż wkońcu stanęli niespodziewanie przed olbrzymim pagórkami. Indjanie ścinali tutaj drzewa i próbowali wytrzebić pagórek z ziemi, otoczony potężnymi blokami z kamienia piaskowego i wapienia. Budowle kamienne wznosiły się do wysokości 300 stóp nad doliną. Gdyśmy zapuścili się dalej w gąszcz znaleźliśmy cały szereg teras, ułożonych w formie schodów na jednej wielkiej tarasie, na której znajdowały się połączone pira-

midy kamienne. Same terasy otaczały przez strzeń dwu kilometrów kwadratowych. Trudno było ogarnąć i ocenić całą przestrzeń, wynosiła ona jednak w przybliżeniu sto kilometrów kwadratowych. Później dotarliśmy do wielkich schodów kamiennych, szerokich na 55 stóp, prowadzących do wierchołka o podstawie kamiennej 132 stóp długiej i 36 stóp szerokiej. Na szczycie tej budowli znaleźli pozostałości kamiennego grobowca. Według zdania dra Ganna wszystkie te budowle były dziełem kapłanów i królów i należały prawdopodobnie do pierwszej dynastji państwa Maja. Za patrywanie to potwierdza brak świątyń kamiennych.

Indianie powiadają, że ruiny rozciągają się na wiele kilometrów wzdłuż i przedstawiają największy zabytek po pierwotnych mieszkańcach Ameryki. Miasto nazwaliśmy Lubaantum t. zn. „Ruiny kamienne“. Uczeni otrzymali pozwolenie na badania i przygotowanie do odgrzebywania arcyciekawych wykopalisk. Wykopaliska odesłane zostaną do Anglii.

▲ NADESZLANE. ▲

Architekt **ADOLF SOFER**
Lwów, Tarnowskiego 32
Plany, kosztorysy, budowe. — Telefon 443.
16817

Do KAPIELI Jodowa Sól
Radioaktywna
w najlepszym gatunku polecają Zakł. chem. „Lokococ“. Spółka Akcyjna, we Lwowie, ul. Kapielna 6. 17370

UBRANIA MĘSKIE NA RATY!
RAGLANY
PLAC CZ. damskie
KOSTJUMY
w Zakładzie k. niefek. „POLAND“ Romanowicza 10. Udzielamy kredytu do 3 miesięcy. 1449

Zwracamy uwagę P. T. Czytelnikom, że najtaniej nabyć można gustowne i trwałe **OBUWIE** jedynie u **REICHA**, Lwów, ul. Piłkowska 8. P. T. Urzędnikom na dogodnie spł. ty. 1487

Z YC ANIE WIL E ZOROMADZENIE
PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW
N. U. Z. A.

odbedz e się w niedz ele dnia 1. czerwca 1924, o godzinie 9:30 przed południem, w sali Kasy i Koła literackiego we Lwowie, przy ulicy Akademickiej 13. PP. Przedstawicielom doręcza się równocześnie porządek obrad i legitymacje 1712

Ostrzeżenie.

Ostrzegam P. T. Publiczność przed jakimś **Maksem Thauem**, właścicielem s lepu „Elekfrolit“ we Lwowie, ul. Kotłalaja 10, który pr woinocnym wyrokiem Sądu karnego skazany został za napad uliczny.

Henryk Hüß

17996 właśc. zakładu elektro-technicznego

Adwokat Dr. ZYGMUNT DIERER
przeniósł kancelarję 17908
na ul. Krasickich 18a, l. p

Walka policji z spekulacją.

(—) Dalsze kontrole policyjne w sklepach przyniosły szereg doniesień na różne firmy, w tem na Matkę Schapirową (Bogdanówka) o lichwę, Rudolfa Kostrzębskiego (stragan z mięsem w hali targowej pl. Halicki) o systematyczne przekraczanie obowiązujących na mocy faryfy cen.

Włamywania przy ul. Łyczakowskiej.

(—) Włamywacze dostali się do mieszkania Adolfa Mellera, przy ul. Łyczakowskiej 105 i skradli b. wiele garderoby, w tem drogie futro. Także w domu przy ul. Łyczakowskiej 141 włamywacze (ci sami?) okradli mieszkanke Teresy Niedzielskiej, skąd zabrali również futro i garderobę. Szkoda miliardowa.

Dzisiejsza Warszawa.

Nigdy może nie odczuwamy silniej różnicy między dwoma miastami, jak wtedy, gdy się znajdziemy w innym mieście w przeciągu krótkiego czasu. Moja podróż do Warszawy trwała niecałe dwie godziny i ledwie zjadłem śniadanie we Lwowie, gdy samolot wysadził mnie na polach Mokotowa, w Warszawie. Pierwsze, co mnie dziwnie uderzyło, to widok stróża, zamiatającego ulicę. Nie widziałem tego we Lwowie już od dwóch lat! Widok ten był dla mnie tak uroczy zjawiskiem, że przyglądałem się mu z prawdziwym zadowoleniem. I dlatego zrozumiałem zaraz, dlaczego we Lwowie jest tak brudno, a w Warszawie czysto i schludnie.

Warszawa dąży dziś wszystkimi siłami do nabrania charakteru stolicy państwa. Buduje się wiele, przekształca się oblicze ulic, rozszerza się miasto. Tramwaje warszawskie kursują nienagannie. Komunikacja niesłychanie ułatwiona. Dorożki samochodowe we wszystkich punktach miasta. Ruch uliczny wzmożony. Dorożki tanie, bo za kurs płaci się milion pięćset marek, (dł dorożkarz we Lwowie bierze za taki sam kurs dziesięć milionów. Więc wszyscy w Warszawie korzystają z dorożek na równi z tramwajami

Ceny w Warszawie są znacznie niższe niż we Lwowie. Konfekcję męską i damską można nabyć w Warszawie przynajmniej o 30 proc. taniej niż we Lwowie. W restauracjach warszawskich podają jadło obfite i dobre, porcje conajmniej dwa razy większe, niż we Lwowie, a ceny nie różnią się bardzo od lwowskich. Za obiad urzędowy u Lijewskiego płaci się 70 groszy. Jest to perzadny, elegancko podany obiad z trzech dań. Obiad specjalny w 5 dań (trzy mięsa), podany wytwornie i sporządzony ze smakiem kosztuje u Lijewskiego (przy orkiestrze) 7 złotych, 50 groszy. Pod tym względem Warszawa jest naprawdę miastem europejskim.

Warszawa bawi się szeroko i używa dużo. Nie jest to już owa słynna „Warszawka“, ale cała Warszawa. W dzień pracuje, wieczorem i w nocy bawi się. Namnożyło się teatrzyków, kabaletów, dancinów. Są lepsze, jak „Qui pro Quo“ i gorsze, nocne, jak „Renaissance“. Wszędzie pełno, ruch i gwar. Słynny jest zwłaszcza dancin w „Bristolu“, przeznaczony wyłącznie dla nuworiszów.

Podziwiam zawsze wielkie ukochanie teatrów przez Warszawiaków. Warszawa umie wychować i zjednać sobie artystów, umie ich cenić. Wprawdzie miejsca w teatrach są drogie, jednak wszystkie są niemal codziennie zajęte. W Polskim grają poraz szesnasty „Cyrana de Berge-

SPRAWY GOSPODARCZE

Komunikat Izby skarbowej we Lwowie w sprawie podwyższenia stawek niektórych podatków bezpośrednich z powodu zwłoki w zapłacie. Z dniem 10. kwietnia 1924 weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31. marca 1924 (Dz. U. Rzp. Nr. 31, poz. 308), którem stawki podatku spadkowego i od darowizn, opłat stemplowych (należności stemplowych i bezpośrednich) i podatku giełdowego podwyższono o półprocentu (0.5) za każdy dzień zwłoki w przypadkach, gdy wyżej wymienione daniny publiczne uiszczą się bezpośrednio na podstawie wezwania płatniczego i o ile ich nie uiszczono w przepisany terminie płatności.

Przy obliczaniu tej „podwyżki” nie ma zastosowania przepis art. 2 ustawy z 9. marca 1923 (Dz. U. Nr. 31 poz. 189) o karach za zwłokę (w myśl którego tę karę pobiera się począwszy od 15. dnia po upływie terminu płatności wymienionych danin publicznych) podwyżkę tę oblicza się zatem już od następnego dnia po upływie terminu płatności tych danin względnie — o ile ten termin w dniu 10. kwietnia 1924 już minął — począwszy od tegoż dnia.

Leży tedy w interesie osób obowiązanych do uiszczenia w mowie będących danin nie dopuścić do zwłoki w zapłacie, pociągającej za sobą tak znaczne podwyżki.

Dopłata do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych nabytych już przez płatników na

rok 1924. Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 12. kwietnia 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 340) zostały podwyższone poczynając od roku podatkowego 1924, ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. Podwyższone ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych oraz kwoty dopłat, uiszczyć się mających do cen świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych nabytych już przez płatników na rok 1924 zawierają tabele Nr. 1 i 2 powołanego wyżej rozporządzenia. Dopłata winna być uskuteczniwna w terminie od dnia 15. maja do dnia 30. czerwca 1924. Bliższe szczegóły podane są w publicznych obwieszczeniach.

Nadmienia się, że płatnicy, zrzeszeni w zawodowych Stowarzyszeniach (kupieckich, rzemieślniczych i tp.) mogą celem przyspieszenia uskutecznienia powyższych dopłat czynność tę wykonać przez swe stowarzyszenia, które w tym celu mają porozumieć się z właściwą władzą podatkową.

Izba Skarbowa zwraca w końcu uwagę, że w interesie samych płatników leży, by w czas wypełnili ciążący na nich obowiązek dopłaty i nie zwlekali z tem do ostatnich dni wyznaczonego terminu, gdyż po upływie tegoż tj. po dniu 30. czerwca br. wdrożą władze podatkowe natychmiast kroki egzekucyjne z zastosowaniem 2 proc. odsetek za zwłokę.

rac” Rostanda. Wystawa pierwszorzędna, dekoracje Drabika wprost cudowne. Sceny zbiorowe wyreżyserowane po mistrzowsku. Jerzy Leszczyński gra Cyrana z brawurą, jakkolwiek kreacja nie odpowiada w zupełności znakomitemu artyście. Uroczem zjawiskiem jest p. Pancewiczowa (Roksana), o głosie tak melodyjnym i dźwięcznym, że jedynie Solska może jej dorównać. W operetce króluje obecnie Kazimiera Niewiarowska, słynna z afery o kult nagości. W operetce „Dolly” nie zachwyca wprawdzie „ewowakim” swoim strojem jak w „Najpiękniejszej”, ale czaruje widzów subtelnym aktem kobiecym aa tle świetlistego parawanu.

Kiedy z sal widowiskowych wypłyną rzesze ludzi, Warszawa jaśnieje światłem i gwarem do późnej nocy. W restauracjach grają orkiestry, na alicach tłumy ludzi, na ławeczkach w Alejach nie można znaleźć miejsca. Jeszcze o trzeciej nad ranem snują się rzesze ludzi, kursują tramwaje, wędzą dorożki i samochoady. Warszawa wróciła powoli do pokojowego życia, nabierając coraz bardziej cech wielkiego miasta i stolicy Polski.

K. Bski.

są wprost fenomenalne i żaden inny rodzaj heljotermii im nie dorówna. Zwłaszcza w kombinacji z lampą Sollux, która ubogie w ciepło promienie ultra-fioletowe uzupełnia, dając im wszelkie cechy i właściwości naturalnego słońca, uzyskuje się przy stosunkowo bardzo krótkim czasie naświetlenia wyniki przewyższające wszelkie inne urządzenia tego rodzaju.

Lampa Sollux wywołuje przekrwienie naświetlonej partji ciała, skracca przez to czas naświetlania promieniami ultra-fioletowymi, czyniąc tę partję pojemniejszą i bardziej podatną dla tych promieni. Terapeutyczne wyniki na polu tuberkulozy, chorób uszu, zwłaszcza przy ropnem zapaleniu ucha środkowego, nerwicach chorobach zębów i dziąseł, chorobach kobiecych, a w końcu (w kombinacji z filtrami niebieskim i czerwonym) przy różnego rodzaju wypryskach itd., są zadziwiające, bo nieraz po drugim i trzecim naświetlaniu wszelkie objawy chorobowe ustają.

Opłaty za naświetlania są stosunkowo niskie, — gdyż jest to T-wo humanitarne — jest nadzieja, że i napływ chorych będzie wielki i będzie można z dumą konstatować wyniki dodatnie leczenia.

Ak.

Rozwój Towarz. walki z gruźlicą.

W ścisłym gronie przyjaciół Towarzystwa Walki z gruźlicą uruchomiono 8-go bm. przy ulicy Lindego 5 lampę kwarcową systemu Dra Bacha, oraz Sollux, dając temsamem 2. poważne atuty do rąk lekarzy, którymi będą skutecznie mogli zwalczać gruźlicę oraz inne choroby.

Słońce górskie Dra Bacha jest to lampa kwarcowa, w której żarzący się w elektrycznym prądzie łuk rtęciowy wydaje największą dotąd osiągalną ilość promieni ultra-fioletowych, o bardzo szerokim zastosowaniu. Wyniki osiągnięte przy podejrzeniu gruźlicy, dalej przy chirurgicznej tuberkulozie, skrofulozie, rachitis i tenji, w końcu przy niedokrwiłości wszelkich sekcjach skórnych, wypadaniu włosów i td. —

Nigawki sądowe.

Wprowadzenie szalenie wysokich opłat stemplowych, mających powiększyć dochody państwowe, chybiło celu.

Natomiast okazało się skutecznym propagatorem zgody i harmonji wśród bliźnich. Uwydatnia się to wyraźnie w sądzie powiatowym, a zwłaszcza w t. zw. pralni honorów lub wytwórni kagańców dla niebezpiecznie gadatliwych niewiast, który dla braku frekwencji znajduje się w agonji. Sale rozpraw świecą preraźliwemi pustkami. Liczne poprzednio skargi o pyskoprania, niekoncesjonowane rękochny dentystyczne, tusze z zawartości nocników, propozycje pocałowania okrytych części ciała albo demonstracje tychże — dziś są białymi krukami.

W związku z tem, fabryki lasek i innych

twardych przedmiotów gwałtownie zwiększać swą produkcję, by zaspokoić zapotrzebowanie bowiem poważnieni załatwiają obecnie spraw honorowe między sobą drogą samosądu.

Rozprawy, na skutek poprzednio wniesionych skarg, kończą się uściskami i wzajemnem ślinieniem policzków między przeciwnikami, którzy już w najlepszej harmonji wstępują „wzmocnioną” lub „słodką” i w niej topią urazy. Wszystko — aby uniknąć opłat stemplowych.

Rom—Ko.

Dr. Marek Buczma-Czapliński.

Panu Sz. z „Kurj. Lw.”

Zem jest poeta przypadkowy,
To pan po części słusność ma,
Gdyż mi nie wkrađło się do głowy,
Ze grosz przyniesie praca ta.

Tylko od ręki, mimochodem,
Skoro już we mnie tak! pęđ,
Lubię, com odczuł sercem młodem,
Co drzemie pośród duszy grzęd.

Zaklinać w kształty różnych wierszy,
By po przeżyciach został słych;
A że z latami duch mój szerszy,
Więc coraz więcej wierszy mych.

Lecz w tym kierunku pan się myli,
(Wydrukowałem blisko sto!),
Zem przez przypadek, uśmiech chwiał,
Umiał optynać kosa dno

Cóż jeszcze? Chyba to, że z pana,
Nie tyle zoł ile brus,
Ze napaść — prawie zapomniana
Nie zmieni, co mi kaze mus.

Niechaj (poproszę bez obślonek),
Pan mnie nie kasa drugi raz,
Bo na odpowiedź szkoda czcionek
I będę milczał, jako głaz.

Kumor zagraniczny.



Roztargniony garson, czyli siła przyzwyczajenia.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

ROK ZAŁOŻENIA 1881.

ALOJZY HÜBNER, LWÓW RYNEK 38

POLECA

FARBY, LAKIERY, OLIWY, BENZYNĘ i ARTYKUŁY DOMOWO-GOSP.

1674

BLACHE

cynkową, pocynowaną, żelazną (czarną), białą angielską i cynę angielską, jakoteż biel cynkową, gładką i kwas siarkowy posiada stale w magazynie na składzie i sprzedaje hurtownie i detalicznie po cenach konkurencyjnych

HURTOWNIA BLACHY

Lwów, św. Anny 1. Telef. 10-18.

Kupujemy odpadki cynkowe w każdej ilości. 1680

Żądajcie tylko węgierskiej

DRYNDZY LIPTAWSKIEJ

bezwzględnie najlepszej w smaku i jakości z marką

S. O. S.

Dostarcza ją po cenach konkurencyjnych generalny zastępca

S. SCHREIBER, LWÓW, ULICA RUSKA 8.

Numer telefonu 19-79. Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą. 1709

KSIĄŻKA NA CZASIE! WALORYZACJA

dochodów markowych dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1924.

Na podstawie najnowszych rozporządzeń wyjaśnił i zaopatrzył przykładami z pojedynczej i podwójnej buchalterji **Karel Surwka**, Kierownik Oddziału Bilansowego Wydziału Skarbowego w Katowicach. **Cena 1 zł. 50 gr.** 1697

Główny Skład „Księgarnia Polska“, Tow. Akc., Katowice.

„Tajemnica Harry Millera“

powieść **HARALDA JOHNSONA**

w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI „WIEKU NOWEGO“

do nabycia w Administracji, Lwów,

ulica Sokola I. 4 9091

po cenie 1 złp. (1.800.000 Mp.)

Nie robimy wysprzedaży, ale sprzedajemy najtaniej!

O tem może się każdy łatwo przekonać, kto odwiedzi nasz magazyn.

Okazyjna 15-dniowa sprzedaż.

Ceny bezkonkurencyjne!

Chcąc dać możność P. T. Publiczności zaopatrzenia się **TANIO** w eleganckie i trwałe **POŃCZOCHY** urządzamy 17995

15-dniową reklamową sprzedaż. Z cen dotychczasowych 10 proc. opustu.

POŃCZOCHY jedwabne flor zagran. we wszystkich kolorach	3,400.000
francuskie flor	3,900.000
jedwabne fildecosse	4,500.000
francuskie	4,900.000
„Ideal“ św. mark. „HEGA“	5,500.000
„NIXE“	5,900.000
męskie z haft. strzałką fildec.	4,850.000
REKAWICZKI zagran. półjedwabne	1,950.000
KAFTANICZKI dziecięce zagran	3,500.000

Z cen powyższych 10 proc. opustu przez dni 15. Nasze ceny są najlepszą reklamą, a w dowód że i towar jest najlepszego gatunku wymieniamy z chęcią każdemu zakupionemu towar, lub też zwracamy pieniądze za takowy do dni 14 bez żadnych zastrzeżeń.

Olbrzymi wybór skarpetek i pończoch męskich, reform i chusteczek po cenach konkurencyjnych.



Magazyu Nowości dla Pań

„LUNA“ KOPERNIKA 14.

20% taniej niż wszędzie! Ważne dla letników i zdrojowisk!



Łóżka z materacami 58 milj., Leżaki, otomany 55 milj., Kanapki składane, materace, portjery, firanki, kapy, chodniki, dywany, materje meblowe i t. p. poleca hurt. i detajl. o 20% taniej 1699 **E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brzajerowska 4.**

Skład nuf. Romanowicza 11

boczna pl. Akademickiego — poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wysyłka na prowincję. 1700

Obuwie i Sandały

„GOODYEAR WELT“ po cenach bezkonk. poleca **S. FROBER**, Lwów, P. T. Urzędnikom **Sykstuska 7.** dogodnie spłaty.

SZPARAGI

W KAŻDEJ ILOŚCI ZAKUPI 17793

FABRYKA KONSERW RUCYER i KÖPLINGER ZNIESIENIE - ŻÓŁKIEWSKA 173.

CEMENT, WAPNO, PAPA, BLACHA pocynkowana, **DRZEWO** budulcowe, **DESKI** po niskich cenach i szybko dostarcza: „PILOT“, Lwów, ulica Batorego 4. 889

Po bardzo umiarkowanych cenach

Otomany Gobelinowe i płócienne

KANAPKI do skł. dania, **MATERACE** włosienne i sprężynowe, **MATERJE** MEBLOWE, **FIRANKI**, **KAPY** tiulowe, **DYWANY**, **CHODNIKI**, **NARZUTY** na Otomany, **STORY** do okien itp. poleca **E. MAGLER** **21 Sobieskiego 21.** 1579 Uwaga na Nr. domu 21.

PASONY SŁONKOWE

we wszystkich gatunkach hurtownie i detalicznie sprzedają po cenach fabrycznych składnice

RUDOLFA NEUWELTA **Plac Marjański 8. — Kazimierzowska 25. Gródecka 72.** 17997 **Fabryka Balonowa 3.**

ROWERY, MASZyny DO SZYCIA oraz wszelkie przybory, pilki nożne, dętki, pompy, sznurowadła po cenach fabrycznych poleca znana firma **Föb s & Rosenmann**, Lwów, Bernsteina 16. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1711

WYŻLICĘ półroczną pragnę oddać na kilka miesięczne wychowanie za odpowiednim wynagrodzeniem. — Zgłoszenia z podaniem warunków pod „K. T. 1.“ do Biura dzienników Brücka, Kościuszki 2 Lwów. 18000

Gdzie są

pończochy najpiękniejsze, najtrwalsze — a najtaniej?

w firmie **PFAU, Rynek 19**

bo wchód przez sień. **POŃCZOCHY**

Grubsze silne do bucików	1,400.000
Cienkie niciane podw. stopa	1,600.000
Patentowe damskie	1,800.000
A la gazowe podw. stopą	2,700.000
Fildecos szwem podw. stopą	3,700.000
Jedw. Flor	4,000.000
Wspaniałe franc. Flor	5,500.000
Czysto jedw. szwem bez skazy	5,900.000
Ażurowe w paski i wężykowe	5,500.000
Rekawiczki silne	1,700.000
Skarpetki trwałe	800.000
Reformy praktyczne	3,300.900

Gatunki najtrwalsze — ceny najniższe — wybór kolosalny. 1722

PLASZCZE GABARDYNOWE

F. J. Wallach Syn
Lwów, RYNEK L. 33
Rok założenia 1841.

poleca na bieżący sezon Olbrzymi wybór nowości z pierwszorz. fabryk Bielskich i angielskich na ubrania męskie, kostjomy i suknie damskie oraz Erukseliny i płótna na ubrania męskie.

zagraniczne, najmodniejsze fasony, po cenach przystępnych polca

pl. Hallicki 12
SALON sukien damskich Sykstuska 40, poszukuje zdolnych szwaczek i dziewczynk do nauki: 17967

MERZKARKI potrzebne; Zakład haftów Chmielowskiej — Ło na Sapichy 57; 17964

PRZYJMIE chłopca do nauki tokarstwa drzewnego; Kosin — Żółkiewska 78 17965

POSZUKUJESIE panny do haftu; ewentualnie robota do domu; Tamowskiego 7, drzwi 9, od 1-5; 17963

PRACOWNIA sukien damskich Szpitalna 22, II; pieczęć — poszukuje samodzielnych pańien; 17962

CZELADNIK stolarski z prowincji na roboty mieszane — potrzebny i dwóch uczni; przyjmie do praktyki; Pracownia stolarska, Lwów, Lewandowska ul. Potockiego 1, 14 — obok Cerkwi; K: S; 17961

MANIKURZYŚKI poszukuje zakład fryzjerski Nabisca — Pasaż Mikołascha, Lwów, od zaraz; 17921

PIRMA Józefa Kołomyjsza Lwów Żółkiewska 119, poszukuje zawodowej sklepowej masarskiej 17933

UCZNIĄ do praktyki poszukuje fryzjer, ulca Kościuszki 1 Brater; 17952

PRZYJMIE natychmiast remedium panny do szycia sukien za dobrem wynagrodzeniem; Piłkarska 5; 17982

PRALNIA Europejska w Pasażu Mikołascha — poszukuje zdolnych robotnic; 17978

STENOGRAFIJKI pierszyczącej; potrzebnę Polskiej Głęb S: A: w Lwowie Kollata 8, od zaraz; 17974

POSZUKUJE robotnicę do prania i prasowania za dobrą zapłatą; Praha S: Brunnera Lwów Szpitalna 21, 17973

DZIEWCZYNA do dziecka na wyjazd potrzebna; Zgłoszenia ulica Sebeckiego 32, II; p: między 2-3; 17965

PO RZEBNY pomocnik ogrodnicy zaraz; — Zgłaszac się w Zarządzie dóbr Chodorów; 1698

CUKIERNICZY subiekt zdolny kawaler oraz uczeń do nauki w cukierni — potrzebny do cukierni Resewicza w PRZEMYSŁU; 1723

GOŚPODYNIE bezwarunkowo uczcwa, umiejąca gotować; do prowadzenia domu dla jednej osoby w bliskości Lwowa — poszukuje się; Zgłoszenia z dokładnym opisem dotychczasowego zajęcia oraz warunków mieszki do dnia 24 bin; pod FABRYKĄ do Bujna ogłoszeń S: K: Łowskiego, Lwów; 17921

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991

POSZUKUJE się natychmiast zdolnej panny do krawiectwa; czynny; Władność: Sw: Anny 1 8, I: piętro na prawo; — 17991



Baczność! Baczność!
KRAJOWA PRODUKCJA LUBOMIRU, proszków do pieczenia
LUBOMIRU (mączka kukurydzowa) niezrównana w przy otow-
niu młecznych i owocowych legumin, różnych zup i sosów.
Jeż nie potrzebujecie sprowadzać artykułów tych z zagranicy!
Macie je wyborowe i tanie na miejscu!
Marka „LUBA“ przewyższa wszelkie zagraniczne wyroby.
Pokrywajcie zapotrzebowania swoje produktem krajowym. 1516
Przedstawicielstwo i składnicę na wschodnią Małopolskę powierzyliśy
Tow. Akc. Hurtownia Kolonialna, Lwów, Kl. Tańsiej 3.
LUBOMIRSKA FABRYKA DRZEŻOŻY, dawn. G. Sinner, Tow. Akc., Lubomir-Poznań

PIOTR MIKOŁASCH i Ska
PASAŻ MIKOŁASCHA

WYTWÓRNIA FARB, LAKIERÓW i KITU.
SKŁAD POKOSTU, ART. TECHN. i GOSP.
POLECA 1704

PASY SKÓRZANE WIELKOPŁADZIE
KUNZA i BALATO.

Najtańsza Biblioteka
Biblioteka powieści „Wiek Nowy“.

W Admin. „WIEKU NOWEGO“ (Lwów, ul. Sokola 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

Maurycy Leblanc: „Troje oczu“.
James Hay: „Dom bez światła“.
Maurycy Renard: „Rece Orlaca“.
Sven Elvestad: „Ten czwarty“.
„Czarna Gwiazda“.
Harald Johnsson: „Tajemnica Harry Millera“.

Powyższe powieści nabywać można po cenie 9285

1 złp. (1,300.000 Mp.)

Porto polecane pojedynczego egzemplarza kosztuje 35 groszy za kilka, lub wszystkie razem 60 groszy.

Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

WPISY
przyjmuje się jeszcze do 24. b. m. w godz. od 11—1 i od 5—7 na poszczególne przedmioty handlowe, stenografia, pisanie na maszynie. 1693
Dyr. P. Rutkowski, ul. Zybikiewicza 41.

Mala Rumuńska

luksusowa pszenka znanej pierwszorzędnej jakości z młyna —

bezcenne na firmę **Violattos & Co Bralla** — beczność na firmę

Generalny: **Adolf Fleischer, Czerniowie**
reprezentant

Zamówienia przyjmuje: **M. Weintraub** Lwów 17694
Zygmuntońska 11
sprzedaje po cenach konkurencyjnych i dogodnych warunkach.

Panowie dbający o swe zdrowie, kupują najpewniejsze artykuły gumowe tuż 2 zł. tylko u **S. FEDERA**, Lwów, Sykstuska 7. 17453

WOLNE POSADY.

SIARSZEGO praktykanta przyjmie Księgarnia „Vita“ — Pasaż Hausmana 8; I. p. 17779

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować za dobrem wynagrodzeniem przyjmie Tobiaszkowa, Kraszewskiego 13 parter; 17859

POSZUKUJE rufynowaną prażowaczkę Fabryka białizny — „Samerb“ Słowackiego 16; 17851

ZDOLNYCH czeladników krawieckich w konfekcji damskiej poszukuje Miłczyński, Jagiellońska 16; 17824

PANIENKI z ukończoną 7 kl. wydziałową, przyjmie szkoła pielęgniarzek (Klinika dziecięca, ulca Głowińskiego 5) od 10 do 1 pp.; od 4 do 6 pp. na roczny kurs bezpłatnie wraz z internatem; Po skodczeniu zapewnione korzystne posady. — 17429

SALON Mód „Romana“ Mochanckiego 10, poszukuje panny uzdolnionej w modniarstwie; 17253

RUCHALICERA zdolnego poszukuje „Farmacja“ — ulca Piekarska 1 A; 17693

PRACOWNIA sukien damskich poszukuje panny samodzielnie; Fiel, Szajochy 3; 17943

SŁUŻĄCA poszukiwana u adwokata Krausa Plac Marjański 1, 7 nad kawiarnią De la Paix; 17939

PANNĘ podręczną i chłopca lub dziewczynkę do nauki krawiectwa przyjmie; Potockiego 14 Młoczanowski; 17954

POTRZEBNI: urzędnik młodszy do działu handlowego; maszynista rufynowana biegle stenografująca, z dokładną znajomością języka francuskiego i niemieckiego; Polacy chrześcijanie; — Zgłoszenia osobiste z pisemnym curriculum vitae i odpisanymi świadectwami od godz. 9 do 10 Syndykat Rolniczy S. A. Lwów, Plac Marjański 10; 17958

INTELIGENTNA lepszą dziewczynę do dziecka i kucharkę Chmielowskiego 5; 17931

FABRYKA cukrów Panińska 23 przyjmie kilku terminatorów do lat 16-18 do nauki; 17932

ZDOLNE pannie przyjmie fabryka pudełek TEKA — ulca Sw. Kingi 14; 17820

BUFETOWCA 1706

zdolnego, energicznego, nadającego się na kierownika bufetu do pierwszorzędnej hali, poszukuje się. Lisowne oferty pod szyfrą „DOBRE WAKUNKI“ należy składać w „Wiek Nowy“, Lwów. So ota 4.

ZDOLNE maszynierki zostaną natychmiast przyjęte w fabryce tekstylnokonfekcyjnej, Jachowicza 4. 17819

ZDOLNE panny przyjmie pracownia HELENA Lelewela 7; 17829

KUCHARKA potrzebna zaraz na wieś do młyna; Zgłoszenia do gospodyni Ogrodnicka 5 Zamarskiów 17916

POSZUKUJE pańienki podręcznej do szycia; Jabłonowskich 1, 10; parter; 17887

FRYZJERSKIEGO pomocnika poszukuje zaraz Redler Sołkiewskiego 9; 17893

DZIEWCZĄT do kuchni poszukuje zaraz cukiernia H: Welza, Akademicka 5; wikt i pensja według umowy; 17835

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna; Cukiernia, Batorego 6; 17629

ZDOLNY POMOCNIK FRYZJERSKI POTRZEBNY ZARAZ; RUDOLF PURTZL LWÓW HOTEL GEORGE A; 17886

POSZUKUJE się chłopców, którzy ukończyli 14 lat — do lekkiej roboty dla fabryki żarówek „Zareg“; Zgłaszac się z papierami w fabryce ul. Lwowskich Dzieci; 25; 18059

POSZUKUJE pańien i chłopców do stałej pracy; L'ebert Chrzanowskiej 12; 18006

DOZORCZYNIĘ bezdzietną, wdowę — zaraz przyjmie; Ulica Kłocwicza 8, I: piętro; 18005

ZDOLNA panna do szycia przyjmie zaraz pracownia sukien Mikołaja 18, I: p: 18003

KUCHARZA lub zdolna kucharkę poszukuje Mleczarnia Romanowicza 10; 17999

PANIA zdolna do pracy (oraz ewent. manipulację) mogąca zastąpić szefa, oraz dziewczynę do mycia naczyń — poszukuje fabryka — Bożnicza 11; 17990:

PO RZĘDZANA posługaczka z wzięciem do 3 osób: Ulica Głęboka 14, schody 4, drzwi 30; 17906:

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad; — Lwowskich Dzieci (7 Polna); 16699

ZA POZYCZENIE 100 dolarów dam bardzo dobry obiad za procent; Zgłoszenia do Adm: pod OBIADY; 17702

ZNAKOMITA LUNEJE polowa 2x X zamienić na dobry aparat fotograficzny; Listy pod 250 KORON do Adm: Węsku; — 17837

EOZAMINOWANA poleca udziela panjom porad pod dyskrecją; W. P. Kochanowski 48; 17948

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Gródecka 49; I. p. 17465

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; ulica Józefa 3 B. D. parter, 16982

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezmożliwym ustępstwo; WAŁOWA 27, parter, 16811

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje zamówienia udziela porad pod dyskrecją; ul. Asnyka 9; 17212

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30 parter; 16810

USUWA SIĘ: pięci wagry, przyszcze, zmarszczki, nieświeżość cery; higieniczny masaż; Kosmco, Mikołaja 7, 17852

DO DAROWANIA ładna dziewczynka 3 tygodniowa; Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieków Nowego pod DOBRE RECE; 17900

AR UR Smutny, stroje dla mężczyzn, Chmielowskiego 5; tel. 15-98, przyjmuje strojenia i naprawy; 17906

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią z pełnym komfortem za odpowiednim — najchętniej w okolicy parku Stryckiego; Listy pod ODSIĘPNE Biuro dzielników Buchstała — ulica Legionów; 17858

ZAMIENIĘ 3 soneczne pokoje, gaz, elektryka ul. Szeptyckich na 4 pokoje z komfortem w śródmieściu za dopłatą; LOJOS do Adm: Wieków Nowego; 17704

„INFORMATOR“ Biuro mieszkaniowe Kopernika 22; telefon 446 poszukuje dla solidnej zamożnej klienteli mieszkań różnych pokoi wszelkiego rodzaju; przeprowadza zamiany; — 17472

DO ODDANIA natychmiast w ruchliwym punkcie duży lokal biurowy, pięć ubikacji na I. piętrze; Oferty pod „Natychmiast“ do Biura Ogłoszeń Sokolowskiego; ulica Jagiellońska 7; 17691

POKOJ w dobrym położeniu na łaju, blisko kapieli — wynajmę dla chorej osoby z opieką, przyjmuje też na porody pod dyskrecją; Informacji bliższej udzieli akuszerka Komarnicka — Żydaków; 1701:

DO ODNAJECIA pokoi w Brzuchowicach na sezon lub stałe mieszkanie dla samotnego pana; Brzuchowice, dom Czmary obok stacji; 17914:

ZNANE letnisko Topolnica poleca pokoje z komfortem — utrzymaniem, kuchnia pierwszorzędna; Las, rzeka, kolej; poczta, telegraf — w mieście; Zgłoszenia Stryckiego Topolnica, Pensjonat IRENA; 17763:

POSADY SZUKUJĄ.

PANNA z egzaminem buchalterji kupieckiej — pisze na wszystkich systemach maszyn, posiadająca praktykę biurową poszukuje posady; Zgłoszenia do Adm: Wieków pod 1-GO CZERWCA; 9116

WYTRWAŁY i chętny w pracy urzędnik z kilkunastoletnią korzystną praktyką przyjmie posadę także niekierowniczą w buchalterji; do Adm. Wieków pod DOBRY URZĘDNIK; 17923

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3; telefon 1261; poleca: Francuska, rodowite; nauczycieli; nauczycielki; beny; pielegniarki; niemieckich; zarządczyni; kucharek; kucharki; oficyalistów gospodarczych; służbę wszystkich zawodów; 17816

WDOWA, wiek średni, poszukuje posady do dziecka; — Umie trochę szyć; Adres: Postęrestanów Stanisławów WOLANSKA; 9114

LEŚNIK egzamin. (techniczny) rz. (łat): sortysta, bezdziesiąty; szyni praktyk. 20 lat, proszę o posadę; Osobliwie może przedstawiać się; Adres: Ruda postęrestanów w Różana grodziska; 1681

MODELISTA stolarz poszukuje zajęcia; Zgłoszenia do Adm: pod MODELISTA; 17982

WYJADĘ na sezon do miejsc kąpielowych, jako sklepowa; bioterka, kąpielowa, ewentualnie jako kolnerka; Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wieków pod „Praktyka sklepowa“; — 17960

POMOCNIK handlowy, działu korzenno-słodankowego i dekadentów, starszy, kawaler, mądry, wyjątkowo dojrzały, — trzeźwy i pracowity, mający za sobą wielkie doświadczenie kupieckie; znając również buchalterję — poszukuje posady od zaraz, najchętniej na prowincji; Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wieków Nowego pod „Pracowity 32“; 17989

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową — zgubioną — wydaną przez P. K. U: Lwów, na nazwisko Marjan Marszałek; — 17834

UNIEWAŻNIAM skradzione 5 maja 1924 r. w Hurowni tytoniowej IX. dokumenty oraz zwolnienie z wojska na nazwisko, Rzeszowski Stanisław; 17983

UNIEWAŻNIAM skradzione papiery 11: kwinty, karty przemysłowe, karty na broń, książkę, wojskową i inne papiery na nazwisko Józef Olinik; 17977:

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę odczesa, wydaną przez P. K. U: Lwów na nazwisko Jan PAWŁOW; 17988

NAUKA

Francuska, rutynowana naukiwana. — Krzysztofowicz, Sokoła 4, drugie piętro, od godz. 6—7 wieczorem. 9110

ŁATWA metodą wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego; Długosza 27, II. p. 17919

AKADEMIK, rutynowany instruktor, przygotowuje do egzaminów wstępnych do gimnazjum i seminarjum; obejmujące inne lekcje z zakresu gimnazjum, seminarjum, szkół wydziałowych; Przygotowuje do egzaminów przywrotnych; Zgłoszenia Adm: Wieków pod „Wstępny“; 17970

MALŻEŃSTWA

STARSZA panna intelig., gospodarna, łagodnego charakteru; z braku znajomości pragnie poznać starszego mężczyznę intel. na dobrem stanowisku w celu małr; Zgłoszenia do Adm: Wieków pod ŻYCIE; 17907:

KUPNO I SPRZEDAŻ

DWA domy parterowe, II piętniska, brama wjazdowa — Zamarystynów Niegła 9, z powodu wyjazdu do Palestyny za 450 złotych do sprzedania; Dr. Gelehrer — Bralerowska 3; 17853

MAGIEL ręczny dębowy do sprzedania; Wiadomość: Ulica Murarska 26; II. p. 17882

GARNIUR salonowy do sprzedania; Ulica Zbaraska 2 — parter prawy; 17842

TERENA naftowe, Brułła, Zakłady przemysłowe, drzewo — stany — poszukujemy do kupna; sprzedaż LWOWSKO GDAŃSKA Spółka kom.; handl.; i techniczna — Lwów; ulica Ossolińskich 11; 17759

UŻYWANE maszyny techniczne z przemysłowo-rolne kupule i sprzedaż Lwowsko Gdańska Spółka Komisowo-Handl. i Techniczna Lwów, ul. Ossolińskich 11; 17758

WILLA nowa z pomieszczeniem, składającą się z 4 pokoi, z przynależnościami z komfortem we Lwowie; w oko. Hoy ul. Gródeckiej do sprzedania; Wiadomość w Administracji pod „A. J.“ 9090

FORTEPIANY, Pianina, Harmonje, Kałm i Syn; Lwów — Kopernika 16; Telefon 20-45; 17466

ELEGANCKIE i tanie KAPELUSZE DAMSKIE (od 12 złotych począwszy) poleca magazyn mód HELENY MULLER NABIEŁKA 45; NOWOŚCI ZAGRANICZNE; 17747

MEJALE: Blachy, rury, druty, sztaby miedziane i mosiężne, kompozycja, cyna angielska; szlagot — poleca tanio WENTYL. Lwów, Gródecka 26, Telefon Nr. 737; 17849

NAJNOWSZE Modele zagraniczne Kostjumów — płaszczy — sukien — poleca nowo otworzony Magazyn Konfekcyj dainskiej B: Müntzenmachera, Lwów, Ulagielońska 16; 17838

FORTEPIANY, pianina, okazynie w różnych cenach — sprzedam; Hanak, Pańska 21; Gwarancja za jakość; 16721

WILLA wolnych dziewięć pokoi; dwie kuchnie trzy werandy z przynależnościami, stawem, ogrodem, sadem — okolica Parku Stryckiego sprzedam za dziesięć tysięcy dolarów; Wiadomość Ruska 3 (Sklep obuwia); 17946

WIEDEŃSKA sypialnia jasionowa okazynie do sprzedania; 26kiewska 82; Bilyk; 17942

DWIE szafy ozdobne, maszyna „Singer“ do szycia, umywalka żelazna, butle szklane różnej pojemności oraz waga splotowa (wszystko prawie nowe) zaraz okazynie do sprzedania; Wiadomość ul. Krzywa 7 II. piętro od 8-9 pop. 9125

FORTEPIAN komisowy, pierwszorzędnej marki, krótki; — krzyżowy, znakomity, prawie nowy sprzedam; Kopernika 1. 26; parter, oficyny; gankiem osłataje drzwi; 18007

PIEKNA parcelę, sad, 100 sążni lub więcej przy ulicy Częstochowskiej sprzedam właściciel, Polna 74 17979

WILLE z czterech lub pięciu pokoi; kupię za gotówkę ewentualnie zamienię za parcelę przy ul. Sadowieckiej z odpowiednią dopłatą; Oferty przysyłać: Drohobycz 1; Kaczmarczyk St. 17976

SYPIALNIA z kwiecistego jasionu modna, rzeźbiona — do sprzedania; Wiadomość: Pracownia splotarska, ul. św. Marka 8; 17975

KUPIĘ zaraz we Lwowie kamienie białe (postrójnolowa) i ciężarów z wolnym dwóm pokojom mieszkaniami — za 10 000 złotych; Lewicka, św. Teresy 38; 17972:

SPRZEDAM 4-ro miesięcznego wyczura; Kurkowa 10 — od 9 do 7; 17971:

MASZYNA do pisanja „Remington“ kryte piśmo, doskonale utrzymana bardzo tanjo do sprzedania; Podleskiego 8, I. p; godz. 15-17; 17992:

FORTEPIAN mahoniowy krótki, sprzedam; Piekarska 15 — Bartoszewski; 17987

OKAZJA kilka futer męskich i damskich sa okazynie do sprzedania ewentualnie na raty w Składzie Futer A/ Kucpi, Lwów, Kłóńskiego 1; 17830:

SPRZEDAM nową bluzę; Piastów 17; 17917:

WILLA w Brzuchowicach wolna sprzedam tanjo; — Parcela boczna Lijstopada, sprzedam; Wiadomość: Lijstopada 15; parter 3; 17944

POWOZOWE półsorki na parę chomont na pojedynkę używane w dobrym stanie do sprzedania; Kraszewskiego 19; I. p. na prawo; 17773

SPRZEDAM elegancki wełniany kostjum ślubny (kremowy prawie nowy) na szczupłą osobę; Kubań 3 I. p. na lewo od 4-6; 17918;

MASZYNE Singera, pierścieniową używaną, sprzedam Bamberowicz, Sobieskiego 15; 17669

SALON mahoniowy Biedermayer i sekretarz, szafy i biurko antyczne, dywany perskie, świecznik wenecki; — porcelanę i obrazy sprzedam okazynie Hala Aukcyjna — Akademicka 3; pierwsze piętro 1707

KANAPE i 2 fotela ala klub, gabelnem kryte, otomane płótenem kryta; szafy, biurko, umywalki, stojki i krzesła białe lakierowane sprzedam tanjo Hala Aukcyjna, Akademicka 3, pierwsze piętro; 1708:

II. p. KAMIENICA, w dzielnicy Dworca okazynie do sprzedania bez zawodowego pośrednictwa; Wiadomość: Kałmierzowska 1. 29; u portjera; 18008

DO SPRZEDANIA dywan smyrneński 15 m²; Karaman 7 m² i 10 p. Bösendorfera; Wiadomość ulica św. Anny 1. 1. u p. Lijczkowiej od 3-430; 17994:

KAMIENICA, okolica Potockiego, 5 pokoi wolnych; — kamienica okolica Sapichy — sprzedam; Wiadomość: Asnyka 4; sklep; 18004

PALMA, 8 lśc, dwumetrowej długości do sprzedania — Waska 8, II. p; drzwi 9; (początek ul. Lyczakowskiej); godz. 1-3 18002

MASZYNA do pisanja nowa, system bez taśmy — tanio do sprzedania; Chackijewicza 5, parter lewy od 1 do 4 popołudniu; 17998:

POSZUKUJEMY materiałów tartych w paręczach wagonowych, jak też większe ilości kopalniczków (Grubenholz) — Lwowsko — Gdańska Spółka, Lwów ul. Ossolińskich 1. 11 17939

FORTEPIAN czarny, mechanika francuska w dobrym stanie sprzedam za 220 dolarów; Paulinów 12 R. parter — ganek lewy; 17670

PIASEK BIAŁY kwarcowy, również kamień łamany ekspluatuje koło Lwowa; dostawa wagonami natychmiastowa; Wysyła na zamówienie Józef Podgórski; — Lwów Chorażczyzna 25; 17893

BRZUCHOWICE — 125 sążni przy stacji tanjo sprzedam — Głowińskiego 23; lewy parter; 17889

LATARNIE powozowe sprzedam tanjo; Lumen, Lwów plac Mariacki 4; 17853

PLASZKI termosowe i wkładki sprzedam tanjo Fassler — Sykstska 29; 17893

KOLA gumowe sprzedam tanjo; Lumen, Lwów pl. Mariacki 4; 17894

WILCZYCA rasowa 11 m² do sprzedania; — Wiadomość w hotelu Metropol mieszki. 23 między 10-12 przedp. 17937

PIANINO najwyższej jakości, zagranicznej; piękne, prawie nowe; Prawdziwie muzykalnemu sprzedam korzystnie; — Kopernika 26 parter Skleniarski; 17951,

POWÓZ na gumach okazynie do sprzedania; Wiadomość w magazynie mobil ARS, Hotel Krakowski; 17667

PARA chomonty roboczych używane w dobrym stanie i 2 pary gorących do sprzedania; Lyczakowska 23 u dozorczy 17774

WIELKI KRACH! Z POWODU ZMIANY ARTYKUŁÓW sprzedaje

HON TOWAROWY ALBRECHTA (dawniej BERGER) Lwów, pl. TRYBUNAŁSKI 1.
 PONIZEJ CEN FABRYCZNYCH: OBUWIE WIEDENSKIE „BEKA“, SANDAŁY,
 PANTOFLE, KAPELUSZE MĘSKIE „PLESSA“ i „HÜCKLA“, KRAWATY, POŃ-
 CZOCHY, RĘKAWICZKI, ŁASKI HEBANOWE W WIELKIM WYBORZE i t. p.

PARASOLE 1705 PO
 UMIARKOWANYCH
 CENACH.

CZEKOLADA

niedoścignionej dobroci

18001

„URSU” S. A.

Wszędzie do nabycia!

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

56. Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Akcyjnego Banku Hipotecznego uchwaliło dnia 17. maja 1924 dywidendę i superdywidendę w wysokości 15.000 Mp.

Zakład główny we Lwowie, Filje w Krakowie, Tarnopolu, Stanisławowie i Czerniowcach, tudzież Austriacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu i Union-Bank we Wiedniu, Czeski Bank eskontowy i Zakład kredytowy w Pradze, wypłacać będą za oba kupony Nr. 60 i 61 płatne 1. stycznia i 1. lipca 1924 tytułem dywidendy i superdywidendy od akcji pierwszych trzytytułowej emisji 15.000 Mp. od akcji czternastej emisji, biorących udział w zysku za II. półrocze 1923, 7500 Mp. a to począwszy od 20 maja 1924.

Lwów dnia 17 maja 1924.

1729

RADA NADZORCZA.

KOSTJUMY KĄPIELOWE

(trykotowe) sprzedaje po 5.000.000 Mp. póki zapas starczy

ZNANY MAGAZYN KOLPANA
LWOW — ULICA PIEKARSKA 1b. 1696

OKRES ZNIŻKI CEN! 17986

Kwargle olomunieckie, Ementaler POTANIAŁY!
 prawdziwy i wszelkie sery

POLECAM TEŻ SARDYNKI, SARDELE, SALAMI WĘGIERSKIE, —
 KAWIOR I INNE DELIKATESY PO CENACH REKLAMOWYCH.

UWAGA!

Ajentów miejscowych
 nie wysyłam!

CH. SOBEL

HANDEL
 delikatesów Lwów Legionów 41

Baczność Lwowianki i Panie z prowincji!

Cheąc się elegancko i tanio ubierać (Urzednicy na dogodnych warunkach spłaty w cenie wystawo-
 wo gotówkowej) wstaniecie do zna-
 nego magazynu konfekcyjnego **BATOREGO 6.** Poleca wielki wybór Bielizny (wy-
 nę prasy) — specjalny dział Pończoch
 praktycznych i luksus., R-formy, Rękawiczki, Chustki, Sznurki od 30 milj., Kostjumi od 45 miljon.,
 Piaseczka od 26 milj., Szlufki od 16 milj., Materjały itd. — Wielki wybór, usługa rzetelna. 17981

Maszyny i narzędzia
 budowlane okazjnie
 do sprzedania.

- 1 betoniarka przewoźna z motorem „Allg. Bau-gesellschaft“ 3—4 konnym, sprawność 30—40 m³ dziennie,
- 6 form do wyrobu rur betonowych, średn. 30, 40, 50 i 60 cm,
- 19 lewarów 15 i 20-tonowych,
- 2 wylączarki do wyrobu pustaków betonowych marki „Pax“,
- 1000 młotów stalowych do kamienia, 4-kilogramowych,
- 1500 kilofów, 1724
- 50 tacek żelaznych,
- 50 drągów żelaznych do podważania kamienia.

FIRMA
JULIUSZ WEISS
 WE LWOWIE.

Biura: ul. Poockiego 26.
 Magazyny: ul. na Bajkach 3 i 5.
 Telefony: Nr. 2-59, 10-91 i 10-92.
 Adr. telegr. RAIL-WEISS, Lwów.

Czytajcie
WIEK NOWY

WIELKI WYBÓR CERAT i CHODNIKÓW

POLECA NAJTANIEJ
LUDWIK HOSZOWSKI
LWÓW, AKADEMICKA 3.
 TELEFON 669. 1120

WÓZKI, KOŁYSKI i ŁÓŻECZKA DLA DZIECI

meble salonowe, werandowe i ogrodowe, Kosze i walizki podróżne, patentowe, stojaki różne na kwiaty, Kasetki na roboty, cukry itp., leżaki i hamaki — w olrymim wyborze, hurtownie i drobiazgowo, bajecznie tanio poleca **FABRYKA**

A. KONIEWICZA
Lwów, ulica Batoroego 14.
 Rok założenia 1884. 17649

L. F. 8/924

KONKURS.

W celu sprzedaży w drodze ofertowej motoru benzynowego syst. „Ganza“ sprężonego w róz z motorem elektrycznym prądu stałego o napięciu 220 Volt, mocy 17 K. M. znajdującego się w Państwowej Fabryce wyrobów tytoniowych w Winnikach — ogłasza się niniejszym konkursem.

Oferenci winni powyższy motor oglądać — (Motorowi bowiem nie odpowiada ani za jakość konstrukcyi ani za wydajność) — a następnie dopiero wnieść swe oferty bez stempla do dyrekcji wspomnianej Fabryki w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na motor“ najpóźniej do dnia 3 czerwca 1924 r. do godziny 10. rano.

Oferty dodatkowe nie będą brane pod uwagę. Cenę ofertową należy kalkulować loco Fabryka tytoniu w Winnikach.

Oferent złoży w kasie fabrycznej kaucyę wadjalną w wysokości około 10% od ceny ofertowej, jako zabezpieczenie dopełnienia warunków konkursu. Kaucya ta wydana zostanie natychmiast po należytem zabraniu z terytorium Fabryki zakupionego silnika.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Dyrekcji Fabryki tytoniu w Winnikach dnia 4. czerwca 1924 o godzinie 10. rano.

Zawiadomienie o przyjęciu danej oferty nastąpi najpóźniej jeden miesiąc po jej wniesieniu.

Nabywca będzie zobowiązany zabrać zakupiony silnik z terytorium Fabryki na koszt własny najpóźniej do dni 30 licząc od daty zawiadomienia o przyjęciu danej oferty, a cenę kupna uiszczyć do kasy Państwowej Fabryki wyrobów tytoniowych w Winnikach przed zabraniem silnika z terytorium Fabryki. **Fabryka wyrobów tytoniowych Winniki.**
 Dnia 15. maja 1924 r. 17888 **MAJEWSKI**

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokola 4